

Tomasz Czech\*

## Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego

### 1. WPROWADZENIE

Od 2001 r. udzielanie kredytów konsumenckich w Polsce podlega szczególnej regulacji prawnej. Pierwotnie dziedzina ta była normowana przez przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r.<sup>1</sup>, a obecnie, tj. od 18.12.2011 r., zasady prawne wyznaczają przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r.<sup>2</sup>

W powołanych przepisach kredyt konsumencki rozumie się bardzo szeroko. Pojęcie to występuje w znaczeniu ekonomicznym i oznacza każdego rodzaju pomoc finansową udzielaną przez profesjonalnego kredytodawcę na rzecz kredytobiorcy będącego konsumentem (zob. art. 2 ust. 1 u.k.k. z 2001 r., art. 3 ust. 1 u.k.k.)<sup>3</sup>. Pomoc finansowa polega na udostępnieniu kredytobiorcy – za wynagrodzeniem – kapitału (pieniężnego lub rzeczowego) przez kredytodawcę<sup>4</sup>. W związku z tym kredyt konsumencki obejmuje różnego rodzaju usługi finansowe podlegające odmiennej kwalifikacji cywilnoprawnej: pożyczka (art. 720 kodeksu cywilnego<sup>5</sup>), kredyt bankowy (art. 69 ust. 1 prawa bankowego<sup>6</sup>), karta kredytowa, kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, przekroczenie w rachunku<sup>7</sup>, sprzedaż z odroczeniem płatności ceny (tzw. kredyt kupiecki), niektóre postacie leasingu. Obecnie częściową regulacją ochronną

\* Autor jest radcą prawnym, redaktorem naczelnym „Monitora Prawa Bankowego”.

<sup>1</sup> Ustawa z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.), dalej jako u.k.k. z 2001 r.

<sup>2</sup> Ustawa z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1497 ze zm.), dalej jako u.k.k.

<sup>3</sup> Por. np. J. Pisuliński, *Podstawowe założenia ustawy o kredycie konsumenckim*, „Prawo Bankowe” 2001/6, s. 57.

<sup>4</sup> W przepisach wprowadzono ograniczenia kwotowe kredytu konsumenckiego. Do 18.12.2011 r. szczególnej regulacji nie podlegał kredyt przekraczający 80.000 zł (na gruncie u.k.k. z 2001 r.), a obecnie kredyt przewyższający kwotę 255.550 zł (art. 3 ust. 1 u.k.k.).

<sup>5</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.), dalej jako k.c.

<sup>6</sup> Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 128), dalej jako pr. bank.

<sup>7</sup> Por. T. Czech, *Debetowanie rachunku bankowego*, „Monitor Prawa Bankowego” 2014/4; D. Rogoń, *Debet na rachunku bankowym – konstrukcja prawna i skutki*, „Prawo Bankowe” 2003/5.

objęto również kredyt hipoteczny, tj. kredyt (pożyczkę) z zabezpieczeniem w postaci hipoteki (zob. art. 4 ust. 2 pkt 1 u.k.k.)<sup>8</sup>.

Potrzeba szczególnej regulacji prawnej wynika ze strukturalnej przewagi profesjonalnego kredytodawcy nad konsumentem (w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.)<sup>9</sup>, która występuje w transakcjach kredytowych. Konieczne jest wzmocnienie pozycji prawnej konsumenta wobec drugiej, profesjonalnej strony umowy, tak aby zrównoważyć wspomnianą przewagę, uwzględniając również aspekt społecznej odpowiedzialności kredytodawców<sup>10</sup>.

Z tego względu wprowadza się liczne instrumenty prawne, które mają na celu ochronę interesu indywidualnego kredytobiorcy konsumenta w stosunkach z profesjonalnym kredytodawcą (np. możliwość odstąpienia od umowy, uzyskania określonych informacji), jak również instrumenty, które chronią interes konsumentów w sposób zbiorowy (np. obowiązek oceny zdolności kredytowej konsumenta przez kredytodawcę)<sup>11</sup>. Instrumenty te zazwyczaj mają charakter wyspecjalizowany (tj. ukierunkowany na ochronę kredytobiorcy w relacji kredytowej z uwagi na szczególne cechy tej relacji). Interes konsumenta podlega również ochronie za pomocą instrumentów ogólnych, takich jak odsetki maksymalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.) czy niedozwolone postanowienia umowne (art. 385<sup>1</sup> i n. k.c.).

Instrumenty prawne chronią interes konsumenta na wszystkich etapach transakcji kredytowej. Na etapie wstępnym, jeszcze przed zawarciem umowy, występują elementy tzw. asysty przedkontraktowej (np. obowiązek udzielenia wyjaśnień, doręczenia formularza informacyjnego), które mają umożliwić konsumentowi podjęcie świadomej i racjonalnej decyzji o zaciągnięciu kredytu<sup>12</sup>. Ochronę interesu konsumenta realizuje się także na etapie zawarcia umowy (np. obowiązek dostarczenia egzemplarza umowy), po jej zawarciu (np. informacja o zmianie stopy oprocentowania kredytu) i po zakończeniu transakcji (np. obowiązek zwrotu weksła). Znacząca część wykorzystywanych instrumentów prawnych zmierza do ochrony konsumenta przez udzielenie mu odpowiednich informacji, opierając się na paradygmacie konsumenta świadomego i wyedukowanego<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> Por. J. Kornas, Kredyt hipoteczny w nowej ustawie o kredycie konsumenckim (na tle dyrektywy 2008/48/WE), „Monitor Prawa Bankowego” 2011/12.

<sup>9</sup> Literatura na temat pojęcia konsumenta jest bardzo bogata – por. np. B. Gneta, Uwagi o kodeksowej definicji konsumenta oraz jej zgodności z prawem unijnym, w: Kierunki rozwoju europejskiego prawa prywatnego. Wpływ europejskiego prawa konsumenckiego na prawo krajowe, M. Jagielska (red.), E. Rott-Pietrzyk (red.), A. Wiewiórowska-Domagalska (red.), Warszawa 2012, s. 169 i n.; K. Kańska, Pojęcie konsumenta w kodeksie cywilnym na tle tendencji europejskich, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004/1, s. 7 i n.; S. Koroluk, Zmiana definicji konsumenta w kodeksie cywilnym – propozycja interpretacji, „Monitor Prawniczy” 2003/10, s. 439 i n.; M. Pazdan w: Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–449<sup>10</sup>, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2011, t. 1, s. 113–116; M. Rejdak, Definicja konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 22<sup>1</sup> k.c.), „Rejent” 2006/1, s. 118 i n.

<sup>10</sup> Por. W. Szpringer, Społeczna odpowiedzialność banków. Między ochroną konsumenta a osłoną socjalną, Warszawa 2009.

<sup>11</sup> Por. M. Safjan, Ł. Gorywoda, A. Jańczuk, *Taking Collective Interest of Consumers Seriously: A View from Poland*, „EUI Working Paper Law” 2008/26.

<sup>12</sup> Por. np. P. Tereszkiwicz, Przedumowne obowiązki informacyjne instytucji kredytowych w dyrektywie 2008/48/WE, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009/12.

<sup>13</sup> Piśmiennictwo na temat ochrony konsumenta przez informację jest bardzo obfite – por. np. P. Mikłaszewicz, *Obowiązki informacyjne w umowach z udziałem konsumentów na tle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 82 i n.; D. Rogoń, *Przedkontraktowe obowiązki informacyjne. Podstawa i zakres w świetle zasad europejskiego prawa umów i prawa polskiego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2010/1, s. 101 i n.; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Naruszenie obowiązków informacyjnych banków w prawie umów konsumenckich*, Warszawa 2009, s. 21 i n.; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 326 i n.; R. Stefanicki, *Informacje jako środek ochrony słabszej strony umowy w prawie wspólnotowym*, „Studia Prawnicze” 2008/1, s. 65 i n.

W literaturze prawniczej regulacjom kredytu konsumenckiego poświęcono szereg omówień i komentarzy<sup>14</sup>. Publikacje te mają charakter analizy doktrynalnej obowiązujących przepisów (*law in books*). Brakuje jednak badań empirycznych, jak przepisy o kredycie konsumenckim są rzeczywiście stosowane przez sądy (*law in action*).

Niniejsze opracowanie zmierza do wypełnienia tej luki. Przedmiot analizy stanowią sprawy sądowe, w których istotnym elementem orzekania sądów są regulacje prawne dotyczące ochrony kredytobiorcy w transakcjach kredytu konsumenckiego. Opracowanie realizuje dwojaki rodzaj celu. Po pierwsze, celem jest sprawdzenie, czy sądy polskie w praktyce uwzględniają kontekst europejski regulacji poświęconych kredytowi konsumenckiemu (w tym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dalej jako TSUE). Po drugie, celem jest weryfikacja efektywności poszczególnych instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta (zarówno instrumentów wyspecjalizowanych, jak i wybranych instrumentów ogólnych). Chodzi o sprawdzenie, czy instrumenty te są stosowane przez sądy i w praktyce rzeczywiście poprawiają sytuację konsumenta względem kredytodawcy.

Po uwagach metodologicznych i skrótovej charakterystyce analizowanych spraw sądowych zostanie opisany kontekst europejski, w jakim funkcjonują regulacje kredytu konsumenckiego w Polsce (przy uwzględnieniu orzecznictwa TSUE). Następnie omówione zostaną wyniki analizy w odniesieniu do poszczególnych instrumentów ochronnych, poczynając od instrumentów tzw. asysty przedkontraktowej. Na zakończenie zostaną przedstawione ogólne wnioski wypływające z przeprowadzonej analizy i postulaty zmian.

W niniejszym opracowaniu skoncentrowano się na opisie praktyki sądowej. Spory teoretyczne oraz problemy związane z interpretacją poszczególnych przepisów jedynie zasygnalizowano, odsyłając do literatury przedmiotu, gdy miało to istotne znaczenie dla oceny stosowania prawa przez sądy.

Przeprowadzona analiza jest komplementarna w stosunku do badań empirycznych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów<sup>15</sup> (dalej jako UOKiK) oraz instytucji konsumenckich<sup>16</sup>. Badania te były ukierunkowane na sprawdzenie zgodności wzorców umowy stosowanych przez profesjonalnych kredytodawców z przepisami o kredycie konsumenckim oraz przepisami o niedozwolonych postanowieniach umownych, w związku z czym nie pokrywają się one z zakresem niniejszej analizy.

## 2. UWAGI METODOLOGICZNE

W prawie unijnym i prawie polskim kredyt konsumencki jest obszerną, zbiorczą kategorią, która obejmuje różnego rodzaju usługi finansowe. W Polsce spraw

<sup>14</sup> W odniesieniu do przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. por. w szczególności: J. Pisuliński w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, J. Panowicz-Lipska (red.), Warszawa 2011, t. 8, s. 394 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, Warszawa 2005; J. Pisuliński (red.), *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, Warszawa 2004. Odnośnie do przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r. por. w szczególności: M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, Warszawa 2012; T. Czech, *Kredyt konsumencki. Komentarz*, Warszawa 2012; Z. Ofiarski, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, Warszawa 2014; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 417 i n.

<sup>15</sup> UOKiK, Raport z kontroli przedsiębiorców udzielających kredytów konsumenckich w 2012 r., Warszawa 2012.

<sup>16</sup> Por. Federacja Konsumentów, Raport z badania Federacji Konsumentów. Pożyczki-chwilówki na podstawie analizy wybranych wzorców umownych, Warszawa 2013.

dotyczących kredytu konsumenckiego nie wyodrębnia się – jako osobnego działu – w ramach statystyki sądowej. Sprawy te są rozmaicie kwalifikowane w sądach, m.in. jako sprawy z umowy pożyczki, z umowy sprzedaży, z weksli.

W związku z powyższym, aby uzyskać materiał empiryczny (akta sądowe) mający istotny związek z założonym celem badania, konieczne było odpowiednie zawężenie pola poszukiwań. Po pierwsze, poszukiwania ograniczono do rozstrzyganych spraw, które w statystyce sądowej należą do kategorii: „umowa pożyczki” oraz „czynności bankowe”. Chodziło o uzyskanie zbioru akt sądowych, które z dużym prawdopodobieństwem dotyczyły stosowania przepisów o kredycie konsumenckim. Po drugie, wyeliminowano sprawy, w których po obu stronach sporu były jednocześnie osoby fizyczne lub osoby prawne. Założono, że spory takie na ogół nie mają związku z kredytem konsumenckim. Po trzecie, poszukiwania ograniczono do spraw, które w I instancji były rozpatrywane przez sądy rejonowe. Ze względu na ograniczenia kwotowe, które wprowadzono w przepisach o kredycie konsumenckim<sup>17</sup>, oraz granice kwotowe właściwości rzeczowej sądów (zob. art. 17 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego<sup>18</sup>) pozwalało to z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że uzyskane akta sądowe będą dotyczyły spraw przydatnych do przeprowadzenia badania. Po czwarte, poszukiwano jedynie spraw prawomocnie zakończonych, ponieważ dają one wiarygodną informację o ostatecznym rozstrzygnięciu sądowym.

Opierając się na przedstawionych założeniach, zwrócono się do prezesów 34 sądów rejonowych z prośbą o nadesłanie akt sądowych. Poproszono o pierwszych 10 spraw sądowych, które spełniały powyższe kryteria, zarejestrowanych w 2012 r. oraz w 2013 r.

W odpowiedzi uzyskano akta 632 spraw sądowych. Po weryfikacji okazało się, że na potrzeby badania przydatne są akta 598 spraw<sup>19</sup>. Reszta akt (34) najczęściej omyłkowo była kwalifikowana przez sądy do kategorii statystycznych, które objęto przedmiotem zapytania.

Ze względu na przyjętą metodologię poszukiwań, która wynika z faktycznych ograniczeń dostępności materiału empirycznego, należy zastrzec, że przeprowadzone badania nie dają pełnego obrazu stanu rzeczy. Po pierwsze, nie obejmują niektórych kategorii usług finansowych, które podlegają przepisom o kredycie konsumenckim (np. odroczenie płatności ceny przy umowie sprzedaży, leasing). Po drugie, nie dają informacji o kredytach udzielanych w kwotach przekraczających 75.000 zł, czyli w sprawach rozstrzyganych w I instancji przez sądy okręgowe (w szczególności dotyczy to kredytów hipotecznych). Po trzecie, nie obejmują spraw z zakresu abstrakcyjnej kontroli wzorców umowy (art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c.), których rozstrzygnięcie w I instancji należy do kompetencji Sądu Okręgowego w Warszawie (Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dalej jako SOKiK). Po czwarte, pomijają sprawy, w których kredytodawca dochodzi roszczenia na podstawie weksła, notarialnego tytułu egzekucyjnego (art. 777 § 1 pkt 4–6 k.p.c.) lub bankowego tytułu egzekucyjnego (art. 96–97 pr. bank.).

<sup>17</sup> Zob. przypis 4.

<sup>18</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.), dalej jako k.p.c.

<sup>19</sup> W niniejszym opracowaniu orzeczenia sądów, które powołano bez odrębnego oznaczenia miejsca publikacji, pochodzą z zbioru nadesłanych akt sądowych.

Wydaje się jednak, że zgromadzony materiał empiryczny obrazuje najbardziej popularne w Polsce usługi finansowe stanowiące kredyt konsumencki (pożyczka, kredyt gotówkowy, karta kredytowa, kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym), a liczba analizowanych spraw sądowych i ich zróżnicowanie terytorialne zapewniają dostatecznie głęboki przekrój materii, w związku z czym – pamiętając o wspomnianych ograniczeniach – pozwala to wiarygodnie przybliżyć rzeczywisty stan stosunków na polskim rynku kredytowym (*consumer finance*).

W ramach badania pomocniczo wykorzystano orzeczenia dostępne na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych prowadzonym przez Ministerstwo Sprawiedliwości ([www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl)). Na portalu tym zidentyfikowano 93 orzeczenia dotyczące kredytu konsumenckiego (według stanu na 17.07.2014 r.)<sup>20</sup>. Ze źródła tego korzystano jedynie w sposób pomocniczy z następujących względów. Po pierwsze, dostępny w nim zbiór orzeczeń ma charakter dość przypadkowy i jest uzupełniany nieregularnie. Po drugie, dostępne są jedynie uzasadnienia orzeczeń, co nie daje pełnego obrazu stanu faktycznego poszczególnych spraw i uwarunkowań, w jakich orzekały sądy. Po trzecie, duża grupa orzeczeń została wydana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawach dotyczących abstrakcyjnej kontroli wzorca umowy. Specyfika tych spraw znacznie odbiega od charakteru indywidualnych sporów sądowych z udziałem konsumentów, które podlegają analizie w ramach przeprowadzonego badania.

### 3. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE ANALIZOWANYCH SPRAW SĄDOWYCH

Przed rozpoczęciem szczegółowej analizy dotyczącej aspektów europejskich oraz efektywności poszczególnych instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta warto pokrótce przedstawić charakterystykę spraw, które badano na podstawie nadesłanych akt sądowych. Pozwoli to odpowiednio naświetlić kontekst (faktyczny, materialnoprawny i proceduralny), w jakim zostało przeprowadzone badanie.

#### 3.1. Zagadnienia intertemporalne

Ze względu na założoną metodologię badania wśród analizowanych akt sądowych dominowały sprawy, które podlegały przepisom ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. Sprawy te dotyczyły umów o kredyt konsumencki zawartych przed 18.12.2011 r. (zob. art. 66 ust. 1 u.k.k.). W grupie akt sądowych, które były przedmiotem analizy, sprawy te stanowiły 96% (573 spraw).

Krótki czas obowiązywania przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r. był podstawową przyczyną, że sprawy podlegające tym przepisom (tj. umowy o kredyt konsumencki zawarte po 18.12.2011 r.) należały do zdecydowanej mniejszości. W analizowanych aktach sądowych stanowiły one jedynie 4% (25 spraw).

<sup>20</sup> Odwołując się do tych orzeczeń, w niniejszym opracowaniu wskazuje się miejsce publikacji: [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Tabela 1 Intertemporalny podział spraw sądowych		
Regulacje prawne stosowane przez sądy	Liczba spraw	Procent spraw
przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r.	573	96%
przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r.	25	4%

Źródło: opracowanie własne

### 3.2. Kategorie kredytodawców

Na podstawie analizowanych akt sądowych można zidentyfikować cztery grupy podmiotów, które dochodziły roszczeń związanych z kredytem konsumenckim:

1. banki,
2. spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe,
3. tzw. firmy pożyczkowe, czyli przedsiębiorcy, którzy nie są bankami ani spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi, zawodowo zajmujący się udzielaniem pożyczek gotówkowych konsumentom, zazwyczaj działający w formie spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,
4. nabywcy pakietów wierzytelności od banków z tytułu umów o kredyt konsumencki (przeważnie działający w formie funduszu sekurytyzacyjnego).

Tabela 2 Kategorie kredytodawców		
Kategoria kredytodawców	Liczba spraw	Procent spraw
banki	212	35%
spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	118	20%
firmy pożyczkowe	133	22%
nabywcy pakietów wierzytelności	135	23%

Źródło: opracowanie własne

### 3.3. Rodzaje kredytu konsumenckiego

Ze względu na założoną metodologię badań (zob. pkt 2) w analizowanych sprawach występowało jedynie kilka rodzajów kredytu konsumenckiego. Zdecydowanie dominowały pożyczki, bankowe kredyty gotówkowe, karty kredytowe oraz kredyty w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym.

Poza paroma wyjątkami wszystkie kredyty były udzielone konsumentom w złotych, bez indeksacji do waluty obcej. Stwierdzono jedynie kilka przypadków kredytów i pożyczek objętych zabezpieczeniem hipotecznym (w praktyce na ogół przekraczają one kwotę 75.000 zł, więc wymykają się przeprowadzonemu badaniu – roszczenia są wtedy rozpatrywane przez sąd okręgowy jako sąd I instancji)<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy z 8.08.2012 r. (I C 1051/12).

Tabela 3 Rodzaje kredytu konsumenckiego		
Rodzaj kredytu konsumenckiego	Liczba spraw	Procent spraw
pożyczka	242	40%
bankowy kredyt gotówkowy	263	44%
karta kredytowa	52	9%
kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym	27	4,5%
inne	14	2,5%

Źródło: opracowanie własne

### 3.4. Tryb rozpoznania sprawy

Wśród analizowanych spraw dominowały przypadki, w których pierwotnie pozew złożono w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505<sup>28</sup> i n. k.p.c.), a następnie sprawę przekazano do rozpoznania w trybie zwykłym w sądzie rejonowym właściwym dla miejsca zamieszkania pozwanego konsumenta (około 70% spraw). Przyczyną przekazania sprawy na ogół były wątpliwości sądu co do zasadności roszczenia zgłoszonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, złożenie sprzeciwu przez pozwanego konsumenta albo brak możliwości doręczenia konsumentowi nakazu na adres wskazany przez powoda.

Duża część spraw (ponad 80%) – ze względu na niską kwotę dochodzonego roszczenia (tj. do 10.000 zł) – była rozpatrywana w postępowaniu uproszczonym (art. 505<sup>1</sup> i n. k.p.c.).

W grupie analizowanych spraw nie zdarzył się żaden przypadek pozwu kierowanego przez kredytobiorcę konsumenta przeciwko kredytodawcy. Po części wynika to z założonej metodologii poszukiwań akt sądowych.

### 3.5. Sposób obrony pozwanych konsumentów

W analizowanych sprawach bardzo rzadko zdarzało się, że pozwany konsument reprezentował przed sądem fachowy pełnomocnik (adwokat, radca prawny). Reprezentacja taka pojawiła się jedynie w kilkunastu sprawach.

Dominowały przypadki, w których konsumenci w ogóle zajmowali bierną postawę wobec pozwu złożonego przez kredytodawcę (nie składali odpowiedzi na pozew, nie przychodzili na rozprawę, uznawali powództwo<sup>22</sup>). Konsumenci, którzy samodzielnie próbowali się bronić w postępowaniu sądowym, zazwyczaj nie podnosili zarzutów merytorycznych. Z treści akt sądowych (protokołów, pism procesowych) wynika, że ogólnie cechowała ich nieznajomość prawa, w szczególności nieświadomość obowiązującego przepisów ochronnych dotyczących kredytu konsumenckiego lub niedozwolonych postanowień umownych.

<sup>22</sup> Niejednokrotnie protokoły rozprawy ograniczały się do pytania sądu, czy pozwany konsument uznaje powództwo, i odpowiedzi konsumenta, że powództwo uznaje. Sąd wtedy zazwyczaj poprzestawał na oświadczeniu konsumenta i nie dokonywał dalszej analizy sprawy, np. pod kątem abuzywności postanowień umowy albo ich zgodności z zasadami współżycia społecznego.

Z zarzutów merytorycznych odnosiły skutek przede wszystkim zarzuty przedawnienia, które jednak – jak wiadomo – wymagają inicjatywy ze strony dłużnika (art. 117 § 1 k.c.) i nie mogą być uwzględniane przez sąd z urzędu. Z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia oddalono powództwo w 32 sprawach (5,4% ogółu analizowanych spraw). Kwestia ta jest o tyle istotna, że znaczącą część spraw (20–30%) stanowiły przypadki, w których na pierwszy rzut oka pojawiała się możliwość skorzystania z przedawnienia (dotyczy to zwłaszcza roszczeń zgłaszanych przez fundusze sekurytyzacyjne, które nabyły pakiety wymagalnych wierzytelności od banków).

Próbując się bronić, konsumenci zazwyczaj powoływali się na swoją trudną sytuację materialną i życiową. Jak mantra przewijały się w aktach sądowych bieda, niska renta lub emerytura, bezrobocie, choroby, nieszczęśliwe wypadki itd.

W analizowanych sprawach jedynie sporadycznie (w kilku przypadkach) zaprojektowano, że sąd udzielał pozwanym konsumentom pouczeń co do czynności procesowych (art. 5 k.p.c.)<sup>23</sup>.

### 3.6. Nadmierne zadłużenie konsumentów

W tle analizowanych spraw pojawiał się poważny problem nadmiernego zadłużenia konsumentów w naszym kraju. Wielokrotnie powtarzały się przypadki, w których opisując swoją sytuację życiową, konsumenci mówili o licznych zajęciach komorniczych, wielu zobowiązaniach finansowych, bieżących płatnościach przekraczających dochody, spłacaniu jednego długu za pomocą kolejnego, braku środków na bieżące utrzymanie itd.

Sprawy te dowodzą, że problem nadmiernego zadłużenia jest coraz bardziej palącą kwestią w Polsce, która wymaga rozwiązań systemowych, aby uniknąć – w wielkiej skali – wykluczenia społecznego obywateli<sup>24</sup>.

### 3.7. Sposób rozstrzygnięcia sprawy

W analizowanych sprawach – wobec biernej postawy pozwanego konsumenta – często się zdarzało, że zapadał wyrok zaoczny (zob. art. 339 k.p.c.). Wyrok taki został wydany w 162 przypadkach (27% ogółu analizowanych spraw). W wyrokach zaocznych bardzo często uwzględniano całość żądania powoda kredytodawcy, a akta sądowe nie zawierały śladu potwierdzającego, czy sąd badał zgodność twierdzeń powoda z rzeczywistością i przepisami prawa. Do zdecydowanej mniejszości (kilkanaście spraw) należały wyroki zaoczne, w których powództwo oddalono w całości lub w części (np. ze względu na abuzywność postanowień umownych dotyczących opłat i prowizji).

<sup>23</sup> Można jednak odnieść wrażenie, że w niektórych sprawach sąd wyraźnie naprowadzał pozwanego konsumenta na możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia. Wskazuje na to sposób zadawania konsumentowi pytań, jaki ujawniono w protokołach z rozprawy.

<sup>24</sup> Por. np. Ł. Gębski, Nadmierne zadłużenie gospodarstw domowych – problem finansowo-prawny czy społeczny?, „Gospodarka Narodowa” 2013/4, s. 83 i n.; M. Solarz, Nadmierne zadłużenie osób fizycznych jako przyczyna wykluczenia społecznego, w: P. Karpuś (red.), B. Węclawski (red.), Rynek finansowy. Inspiracje z integracji europejskiej, Lublin 2008; B. Świecka, Bankructwa gospodarstw domowych. Perspektywa ekonomiczna i społeczna, Warszawa 2008.



Okolo 80% spraw zakończyło się wyrokiem (zaocznym albo niezaocznym) uwzględniającym roszczenie powoda kredytodawcy (w całości lub w części).

W 83 przypadkach (13,9% ogółu analizowanych spraw) proces sądowy zakończono w drodze postanowienia, bez rozstrzygnięcia merytorycznego. W tej grupie zazwyczaj występowały przypadki, w których powód kredytodawca składał pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a gdy sprawa została skierowana do postępowania zwykłego, powód nie uzupełniał wymaganych dokumentów i postępowanie umarzano.

Tabela 4 Sposób rozstrzygnięcia sprawy		
Rodzaj orzeczenia	Liczba spraw	Procent spraw
wyrok niezaoczny	353	59,1%
wyrok zaoczny	162	27%
postanowienie	83	13,9%

Źródło: opracowanie własne

### 3.8. Kontrola instancyjna orzeczenia sądu

Ogromna większość analizowanych spraw zakończyła się w I instancji, tj. na poziomie sądu rejonowego. Orzeczenia bardzo rzadko podlegały kontroli przez sąd II instancji (sąd okręgowy) w wyniku złożenia apelacji. Dotyczyło to zaledwie 20 przypadków (3,3% ogółu analizowanych spraw). Liczba ta obejmuje apelacje wnoszone przez kredytodawcę i konsumenta.

Tabela 5 Kontrola instancyjna orzeczenia sądu		
Zaskarżenie orzeczenia	Liczba spraw	Procent spraw
złożenie apelacji	20	3,3%
brak apelacji	578	96,7%

Źródło: opracowanie własne

## 4. KONTEKST EUROPEJSKI

Niezmiernie istotna dla prawidłowego stosowania przepisów o kredycie konsumenckim jest kwestia ich kontekstu europejskiego<sup>25</sup>. Unijny dorobek prawny (*acquis communautaire*), który leży u podstaw tych przepisów, powinien być odpowiednio uwzględniany w praktyce sądowej. Na dorobek ten składają się przede wszystkim dyrektywy unijne oraz orzecznictwo TSUE.

<sup>25</sup> Por. np. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 389 i n.

## 4.1. Dyrektywy unijne dotyczące kredytu konsumenckiego

Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. stanowiły transpozycję dyrektywy 87/102<sup>26</sup>. Z kolei przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r. transponowały do prawa polskiego dyrektywę 2008/48<sup>27</sup>. Regulacje, które zawarto w tych dyrektywach, powinny – w ramach wykładni prounijnej – oddziaływać na sposób interpretacji i stosowania prawa polskiego w zakresie transakcji kredytu konsumenckiego<sup>28</sup>.

## 4.2. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE w dziedzinie kredytu konsumenckiego

W ramach dorobku unijnego ważką rolę odgrywa orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>29</sup>. Stanowi ono swoiste źródło prawa w Unii Europejskiej, które powinno być uwzględniane przez sądy polskie w procesie stosowania norm o podłożu unijnym.

W dalszej części opracowania w kolejności chronologicznej skrótowo przedstawiono orzeczenia TSUE, które mogą być istotne dla stosowania przepisów o kredycie konsumenckim przez polskie sądy<sup>30</sup>. Orzeczenia te dotyczą nie tylko dyrektyw poświęconych kredytowi konsumenckiemu, ale i powiązanej z nimi dyrektywy 93/13 o nieuczciwych postanowieniach umownych<sup>31</sup>.

Pierwszym orzeczeniem jest wyrok TS z 23.03.2000 r. w sprawie C-208/98, *Berliner Kindl Brauerei AG przeciwko Andreas Siepert*, EU:C:2000:152. W wyroku tym stwierdzono, że dyrektywa 87/102 nie obejmuje umowy gwarancji spłaty kredytu, jeżeli ani gwarant, ani kredytobiorca nie działają w ramach swojej działalności handlowej lub zawodowej.

W wyroku z 4.03.2004 r. w sprawie C-264/02, *Cofinoga Mérignac SA przeciwko Sylvain Sachithanathan*, EU:C:2004:127, TS uznał, że dyrektywa 87/102 nie wymaga, aby przedłużenie – na dotychczasowych warunkach – umowy o kredyt konsumencki zawartej na czas oznaczony (w formie karty kredytowej), z oprocentowaniem zmiennym, powodowało obowiązek kredytodawcy powiadomienia na piśmie kredytobiorcy o aktualnej rocznej stopie oprocentowania kredytu i przesłankach jej zmiany.

Kolejnym orzeczeniem jest wyrok TS z 4.10.2007 r. w sprawie C-429/05, *Max Rampion i Marie-Jeanne Godard przeciwko Franfinance SA i K par K SAS*, EU:C:2007:575<sup>32</sup>, który dotyczy kredytu wiązane. W wyroku tym TS uznał, że wykładni art. 11 i art. 14 dyrektywy 87/102 należy dokonywać w ten sposób,

<sup>26</sup> Dyrektywa Rady 87/102/EWG z 22.12.1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego (Dz. Urz. WE L 42 z 1987 r., s. 48), dalej jako dyrektywa 87/102.

<sup>27</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. Urz. UE L 133 z 2008 r., s. 66), dalej jako dyrektywa 2008/48.

<sup>28</sup> Por. np. A. Kalisz, *Wykładnia i stosowanie prawa wspólnotowego*, Warszawa 2007, s. 75 i n.

<sup>29</sup> Poprzednio TSUE funkcjonował pod nazwą Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

<sup>30</sup> Wszystkie orzeczenia TSUE opracowano na podstawie wersji dostępnych na stronie <http://curia.europa.eu>.

<sup>31</sup> Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z 1993 r., s. 29), dalej jako dyrektywa 93/13.

<sup>32</sup> B. Łyszczarz, *Pojęcie umów powiązanych w ustawie o kredycie konsumenckim w świetle orzeczenia ETS w sprawie C-429/05 Rampion przeciwko Franfinance SA oraz K par K SAS*, „Prawo Bankowe” 2008/6.

iz powołane przepisy sprzeciwiają się temu, aby przewidziane w art. 11 ust. 2 tej dyrektywy prawo do podjęcia środków prawnych, które przysługuje konsumentowi wobec kredytodawcy, było obwarowane przesłanką, by wcześniejsza oferta kredytu zawierała wzmiankę o finansowanych towarze lub usługach. Trzeba zaznaczyć, że w omawianym wyroku TSUE uznał, że wykładni dyrektywy 87/102 należy dokonywać w ten sposób, iż pozwala ona sędziemu na zastosowanie z urzędu przepisów transponujących do prawa krajowego art. 11 ust. 2 tej dyrektywy.

Wyrok TSUE z 23.04.2009 r. w sprawie C-509/07, *Luigi Scarpelli przeciwko NEOS Banca SpA*, EU:C:2009:255, również dotyczył kredytu związanego<sup>33</sup>. W wyroku tym stwierdzono, że wykładni art. 11 ust. 2 dyrektywy 87/102 należy dokonywać w ten sposób, iż istnienie umowy pomiędzy kredytodawcą a dostawcą, na podstawie której kredyt jest przyznawany wyłącznie przez tego kredytodawcę klientom tego dostawcy, nie stanowi niezbędnej przesłanki do tego, aby klienci mieli prawo do podjęcia środków prawnych przeciwko kredytodawcy w przypadku niewykonania zobowiązań ciążących na dostawcy celem dochodzenia roszczenia o rozwiązanie umowy kredytu oraz następnie zwrot kwot uiszczonych już na rzecz kredytodawcy.

Postanowienie TSUE z 16.11.2010 r. w sprawie C-76/10, *Pohotovost s.r.o. przeciwko Iveta Korčková*, EU:C:2010:685<sup>34</sup>, odnosiło się m.in. do rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że brak zawarcia w badanej umowie kredytu konsumenckiego rocznej rzeczywistej stopy oprocentowania – co jest niezmiernie istotne z punktu widzenia dyrektywy 87/102 – może stanowić decydujący element przeprowadzanej przez sąd krajowy analizy, czy zawarty w umowie kredytu warunek dotyczący jego kosztu jest wyrażony prostym i zrozumiałym językiem stosownie do art. 4 dyrektywy 93/13. Jeśli sytuacja taka nie zachodzi, sąd krajowy ma prawo, także z urzędu, dokonać oceny, czy – przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności towarzyszących zawarciu tej umowy – brak zawarcia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania w składającym się na tę umowę kredytu warunku dotyczącym jego kosztu może nadawać temu warunkowi nieuczciwy charakter w rozumieniu art. 3 i art. 4 dyrektywy 93/13. Mimo to, bez względu na istniejącą możliwość przeprowadzenia oceny tej umowy z punktu widzenia dyrektywy 93/13, wykładni dyrektywy 87/102 należy dokonywać w ten sposób, iż pozwala ona sądowi krajowemu na zastosowanie z urzędu przepisów transponujących do prawa krajowego art. 4 dyrektywy 87/102 i stanowiących, że brak zawarcia rocznej rzeczywistej stopy oprocentowania w umowie kredytu konsumenckiego skutkuje tym, iż kredyt ten jest uważany za bezpłatny.

Pewne znaczenie może mieć także wyrok TSUE z 15.03.2012 r. w sprawie C-453/10, *Jana Pereničová i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. s.r.o.*, EU:C:2012:144, który w pierwszym rzędzie dotyczy dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych<sup>35</sup>. W wyroku tym TSUE stwierdził, że praktykę handlową

<sup>33</sup> W. Baranowska-Zajac, Glosa do wyroku ETS z 23 kwietnia 2009 r. (C-509/07), LEX/el.; W. Baranowska-Zajac, Problem umów wiązanych na tle europejskich i polskich przepisów o kredycie konsumenckim oraz wyroku TS w sprawie C-509/07, Luigi Scarpelli, „Monitor Prawniczy” 2010/18.

<sup>34</sup> W. Baranowska-Zajac, Glosa do postanowienia TS UE z 16.11.2010 r. (C-76/10), LEX/el.

<sup>35</sup> Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.05.2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz. Urz. UE L 149 z 2005 r., s. 22), dalej jako dyrektywa 2005/29.

polegającą na podaniu w umowie kredytu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania niższej od stosowanej w rzeczywistości należy uznać za „wprowadzającą w błąd” w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 2005/29, jeśli powoduje ona lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy ma to miejsce w rozpatrywanej przez sąd sprawie. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiej praktyki handlowej stanowi jedną z okoliczności, na których właściwy sąd może oprzeć, zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących ponoszonego przez konsumenta kosztu przyznanego mu kredytu. Takie stwierdzenie nie ma jednak bezpośredniego wpływu na ocenę ważności zawartej umowy kredytu w kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Wyrok TSUE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino*, EU:C:2012:349, zapadł na tle stosowania dyrektywy 93/13, ale ma on wymiar ogólniejszy. W wyroku tym uznano, że dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego, które nie zezwalają sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu – ani *ab limine litis*, ani na żadnym innym etapie postępowania, mimo że dysponuje on wszelkimi niezbędnymi ku temu elementami prawnymi i faktycznymi – nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.

Kredytu konsumenckiego bezpośrednio dotyczył wyrok TS z 12.07.2012 r. w sprawie C-602/10, *SC Volksbank România SA przeciwko Autoritatea Națională pentru Protecția Consumatorilor – Comisariatul Județean pentru Protecția Consumatorilor Călărași (CJPC)*, EU:C:2012:443. W wyroku tym TS przesądził, że wykładni art. 22 ust. 1 dyrektywy 2008/48 należy dokonywać w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby przepisy krajowe służące transpozycji tej dyrektywy do prawa wewnętrznego obejmowały swoim zakresem przedmiotowym umowy o kredyt, których przedmiotem jest udzielanie kredytu zabezpieczonego nieruchomością, pomimo że takie umowy są na mocy art. 2 ust. 2 lit. a dyrektywy 2008/48 wyraźnie wyłączone z przedmiotowego zakresu jej stosowania. Wykładni art. 30 ust. 1 dyrektywy 2008/48 należy, zdaniem TS, dokonywać w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby przepisy krajowe służące transpozycji tej dyrektywy do prawa wewnętrznego tak określały swój czasowy zakres zastosowania, iż mają one zastosowanie również do umów o kredyt, które są wyłączone z przedmiotowego zakresu stosowania tej dyrektywy i które obowiązywały w dniu wejścia w życie rzeczonych przepisów. Co więcej, wykładni art. 22 ust. 1 dyrektywy 2008/48 należy dokonywać w kierunku zmierzającym do tego, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby przepisy krajowe służące transpozycji tej dyrektywy do prawa wewnętrznego nakładały na instytucje kredytowe obowiązki nieprzewidziane przez tę dyrektywę w zakresie rodzajów prowizji, które instytucje te mogą pobierać w ramach umów o kredyt konsumencki wchodzących w zakres stosowania tych przepisów. Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wykładni zasad traktatowych z dziedziny swobody świadczenia usług należy dokonywać w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom prawa krajowego zakazującym instytucjom kredytowym pobierania pewnych prowizji bankowych. Ponadto wykładnia

art. 24 ust. 1 dyrektywy 2008/48 powinna zmierzać do uzyskania wyniku interpretacyjnego, że wspomniany przepis nie stoi na przeszkodzie uregulowaniu stanowiącemu część przepisów krajowych służących transpozycji dyrektywy 2008/48, które w dziedzinie sporów dotyczących kredytów konsumenckich umożliwia konsumentom zwrócić się bezpośrednio do organu ochrony konsumenta, mogącego następnie nałożyć na instytucje kredytowe kary za naruszenie tych przepisów krajowych, bez konieczności uprzedniego skorzystania z procedur pozasądowych przewidzianych przez prawo krajowe dla rozwiązywania tego rodzaju sporów.

*De lege ferenda* istotne znaczenie może mieć wyrok TSUE z 27.03.2014 r. w sprawie C-565/12, *LCL Le Crédit Lyonnais SA przeciwko Fesih Kalhan*, EU:C:2014:190<sup>36</sup>. W wyroku tym TS stwierdził, że wykładni art. 23 dyrektywy 2008/48 należy dokonywać w ten sposób, iż stoi on na przeszkodzie stosowaniu krajowych przepisów dotyczących sankcji, na mocy których w razie naruszenia przez kredytodawcę przedkontraktowego obowiązku oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy poprzez sprawdzenie odpowiedniej bazy danych ów kredytodawca jest pozbawiany prawa do odsetek umownych, lecz z mocy prawa przysługują mu odsetki ustawowe wymagalne od daty ogłoszenia wyroku sądowego nakazującego kredytobiorcy zapłatę kwot pozostałych do spłacenia, których stawka jest ponadto podwyższona o 5 punktów, jeżeli po upływie dwóch miesięcy od tego ogłoszenia kredytobiorca nie spłacił długu. Chodzi o sytuację, gdy sąd stwierdzi, że wobec natychmiastowej wymagalności pozostałego do spłaty kapitału kredytu ze względu na zaleganie kredytobiorcy ze spłatą kwoty, jakie faktycznie może otrzymać kredytodawca w wyniku zastosowania sankcji pozbawienia prawa do odsetek, nie są znacząco niższe od tych, jakie mógłby on otrzymać, gdyby dochował obowiązku oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Ważne znaczenie dla kredytów hipotecznych (zob. art. 4 ust. 2 pkt 1 u.k.k.) ma niedawny wyrok TSUE z 30.04.2014 r. w sprawie C-26/13, *Árpád Kásler i Hajnalka Káslerne Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*, EU:C:2014:282. Kredyty hipoteczne dotychczas często były w Polsce nominowane w walucie obcej lub indeksowane do waluty obcej. Obszerna teza TS stwierdza, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że:

- wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny;
- tego rodzaju warunku – w zakresie, w jakim przewiduje on po stronie konsumenta zobowiązanie pieniężne w postaci obowiązku zapłaty

<sup>36</sup> Zob. M. Sieradzka, Glosa do wyroku TSUE z 27.03.2014 r. (C-565/12), LEX/el.

w ramach rat kredytu kwot wynikających z różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna danej waluty obcej – nie można uznać za określający „wynagrodzenie”, którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Ponadto w powołanym wyroku TS uznał, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek. Umowa powinna przedstawiać także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, na podstawie jednoznacznych i zrozumiałych kryteriów, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Trybunał Sprawiedliwości dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkiem nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

Dla porządku można jeszcze zasygnalizować postanowienie TSUE z 3.07.2014 r. w sprawie C-92/14, *Liliana Tudoran i in. przeciwko SC Suport Colect SRL*, EU:C:2014:2051. W postanowieniu tym uznano, że ani dyrektywa 93/13, ani dyrektywa 2008/48 nie znajdują zastosowania w sporze w postępowaniu głównym, tj. w sporze dotyczącym umowy kredytu zawartej przed przystąpieniem Rumunii do Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, że w powołanych orzeczeniach TS wielokrotnie wskazywał na obowiązek działania z urzędu przez sąd krajowy w odniesieniu do stosowania przepisów krajowych o ochronie konsumenta, które transponują dyrektywy unijne do wewnętrznego porządku prawnego. Wpisuje się to w ogólny nurt orzecznictwa TS dotyczącego obowiązków oraz jurysdykcji sądu w zakresie ochrony konsumenta<sup>37</sup>.

### 4.3. Kontekst europejski w orzecznictwie polskich sądów

Kontekst europejski bez wątpienia powinien być uwzględniany w toku orzekania przez polskie sądy w sprawach dotyczących stosowania przepisów o kredycie konsumenckim. W szczególności dotyczy to wymagania wykładni pronunijnej przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. oraz przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r., tak aby należycie transponować dyrektywę 87/102 oraz

<sup>37</sup> W szczególności zob. wyrok TS z 27.06.2000 r. w sprawach połączonych C-240/98 do C-244/98, *Océano Grupo Editorial SA przeciwko Roció Murciano Quintero i Salvat Editores SA przeciwko José M. Sánchez Alcón Prades, José Luis Copano Badillo, Mohammed Berroane i Emilio Viñas Feliú*, EU:C:2000:346. Szerzej zob. M. Baran, *Stosowanie z urzędu prawa Unii Europejskiej przez sądy krajowe*, Warszawa 2014.

dyrektywę 2008/48 do polskiego porządku prawnego. Odnosi się to również do obowiązku aktywnej postawy sądów w celu ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli odpowiedniej transpozycji dyrektywy 93/13.

Przeprowadzona analiza zbioru spraw sądowych dowodzi, że kontekst europejski nie zaistniał odpowiednio w świadomości polskich sędziów, a przynajmniej nie znalazł wyrazu w treści uzasadnień wydawanych orzeczeń. W żadnej (*sic!*) ze spraw sądowych, które były przedmiotem badania, uzasadnienie orzeczenia sądu nie zawierało nawet wzmianki o podłożu europejskim stosowanych regulacji czy orzecznictwie TS. Nic nie wskazuje na to, aby wydając orzeczenia w analizowanej grupie spraw, sądy kierowały się *acquis communautaire*<sup>38</sup>.

Ponadto w wielu wypadkach sądy wykazywały pasywną postawę wobec problemu ochrony konsumenta przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi<sup>39</sup>. Dotyczy to zwłaszcza licznych spraw zakończonych wyrokami zaocznymi, w których sądy nie podjęły trudu oceny, czy postanowienia umowy, z których wynikały pewne prowizje i opłaty na rzecz kredytodawcy, mają charakter dozwolony względem pozwanego konsumenta<sup>40</sup>. Zdarzało się, że sądy polskie powstrzymywały się przed oceną abuzywności postanowień dotyczących odsetek za opóźnienie<sup>41</sup>. Kwestia ta jest istotna w kontekście wyroku TS w sprawie *Camino*, z którego m.in. wynika, że przesłanki ustawowe wydania wyroku zaocznego nie zwalniają sądu z obowiązku badania z urzędu kwestii abuzywności klauzul umownych w procesie z udziałem konsumenta, w tym klauzul regulujących odsetki karne.

W żadnej z analizowanych spraw nie pojawił się ślad refleksji ze strony sądu, czy dany problem – ze względu na kontekst europejski – nie powinien być przedstawiony do rozstrzygnięcia Trybunałowi Sprawiedliwości<sup>42</sup>. Dotyczy to np. problemu, czy opłata za obsługę domową zalicza się do całkowitego kosztu kredytu, co miało wpływ na ustalenie wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu<sup>43</sup>.

## 5. REKLAMA KREDYTU KONSUMENCKIEGO

Przechodząc do analizy efektywności poszczególnych instrumentów prawnej ochrony kredytobiorcy konsumenta, trzeba zacząć od instrumentów stosowanych w okresie przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki. Tworzą one system normatywny tzw. asysty przedkontraktowej.

Podstawowym elementem tego systemu są reguły odnoszące się do reklamowania kredytu konsumenckiego. Zgodnie z art. 16 u.k.k. z 2001 r. w ofertach i reklamach

<sup>38</sup> Przykładowo w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 24.05.2012 r. (VI C-upr 94/11) nadarzała się znakomita okazja do nawiązania do wyroków TSUE w sprawie *Scarpelli* oraz w sprawie *Rampion*, ponieważ sprawa dotyczyła kredytu wiążanego.

<sup>39</sup> Zob. E. Skotnicka, Zasada kontradyktoryjności i postulat sprawnego postępowania sądowego a ochrona praw konsumentów w świetle dyrektywy 93/13, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010/3.

<sup>40</sup> Zob. np. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Kutnie z 26.11.2012 r. (I C 412/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 8.08.2013 r. (VIII C 85/12).

<sup>41</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z 10.10.2012 r. (I C 309/12).

<sup>42</sup> Por. U. Ernst w: *Europäische Methodenlehre*, K. Riesenhuber (red.), Berlin 2010, s. 824–825; F. Zoll, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22.09.2010 r. (VI ACa 185/10)*, „Monitor Prawa Bankowego” 2012/9, s. 40 i n. Powołani autorzy zwracają uwagę na niechęć polskich sądów do kierowania zapytań w sprawach cywilnych do TSUE.

<sup>43</sup> Zob. pkt 27.3 oraz powołane tam orzeczenia.

dotyczących kredytu konsumenckiego zawierających jakiekolwiek dane na temat kosztu kredytu konsumenckiego kredytodawca lub podmiot pośredniczący w zawarciu umowy są obowiązani podawać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, wyliczoną od całkowitego kosztu kredytu<sup>44</sup>.

W aktualnie obowiązujących przepisach rozszerzono regulację, której przedmiotem jest reklama kredytu konsumenckiego<sup>45</sup>. Stosownie do art. 7 ust. 1 u.k.k. kredytodawca lub pośrednik kredytowy w reklamach kredytu konsumenckiego zawierających dane dotyczące kosztu kredytu konsumenckiego muszą podawać konsumentowi w sposób jednoznaczny, zrozumiały i widoczny:

- 1) stopę oprocentowania kredytu, wraz z wyodrębnieniem opłat uwzględnianych w całkowitym koszcie kredytu,
- 2) całkowitą kwotę kredytu,
- 3) rzeczywistą roczną stopę oprocentowania.

Ponadto w reklamach należy podać czas obowiązywania umowy, całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta oraz wysokość rat, a także cenę towaru lub usługi oraz kwotę wszystkich zaliczek w przypadku umowy o kredyt przewidującej odroczenie płatności. Jeżeli do zawarcia umowy o kredyt konsumencki, na warunkach określonych w reklamie, niezbędne jest zawarcie umowy dodatkowej, w szczególności umowy ubezpieczenia, a kosztu takiej umowy nie można z góry określić, reklama powinna zawierać w sposób jednoznaczny, zrozumiały i widoczny informację o tym obowiązku, wraz z rzeczywistą roczną stopą oprocentowania. Informacje, o których mowa, należy podać na podstawie reprezentatywnego przykładu (zob. art. 8 u.k.k.).

Celem powołanych przepisów jest ochrona konsumenta przed komunikatami reklamowymi, które zachęcałyby go do zaciągnięcia kredytu, podając niepełne informacje o kosztach związanych z takim kredytem. Przepisy te nie ograniczają możliwości reklamowania produktów kredytowych, ale zmierzają do nadania reklamie postaci bardziej przyjaznej dla konsumenta (nasylenia jej przydatnymi informacjami). Otrzymując w reklamie skrócone informacje na temat kosztów kredytu, konsument może szybko wstępnie ocenić, czy reklamowany produkt odpowiada jego potrzebom i interesom, a także oszacować koszt takiego kredytu.

Instrumenty, o których mowa, w większym stopniu chronią interes zbiorowy konsumentów, a nie indywidualny interes konkretnego konsumenta. Dlatego są one przede wszystkim przedmiotem zainteresowania ze strony Komisji Nadzoru Finansowego<sup>46</sup> oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów<sup>47</sup> w postępowaniach nadzorczych lub postępowaniach dotyczących ochrony zbiorowych interesów konsumentów.

<sup>44</sup> Por. M. Rusinek w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, J. Pisuliński (red.), Warszawa 2004, s. 375 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 279 i n.

<sup>45</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 174 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 140 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 433–435; T. Ostrowski w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 53 i n.

<sup>46</sup> Zob. pismo Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego z 13.04.2012 r. (DOK/WPR/0735/5/1/12/BK), „Monitor Prawa Bankowego” 2012/10.

<sup>47</sup> Zob. UOKiK, *Reklama parabanków. Raport z kontroli reklam pozabankowych instytucji finansowych oferujących pożyczki konsumentom*, Poznań 2013; zob. np. decyzje Prezesa UOKiK: z 19.11.2013 r. (DDK 3/2013); z 30.12.2013 r. (DDK 7/2013); z 31.12.2013 r. (RWR 45/2013), [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl).



Naruszenie przepisów odnoszących się do reklamy kredytu konsumenckiego teoretycznie może rodzić pewne konsekwencje cywilnoprawne w relacji między kredytodawcą a konsumentem<sup>48</sup>. W grupie analizowanych spraw nie stwierdzono jednak żadnego przypadku, w którym przepisy te mogłyby znajdować zastosowanie. Na podstawie analizowanego materiału empirycznego nie można zatem ocenić efektywności wspomnianych instrumentów prawnych dotyczących reklamy kredytu konsumenckiego w odniesieniu do ochrony indywidualnych interesów konsumentów.

## 6. OCENA ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ KONSUMENTA

Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie zawierały normy nakazującej każdorazowo ocenę zdolności kredytowej konsumenta przed udzieleniem mu kredytu. Obowiązek taki dotyczył jedynie banków na podstawie art. 70 ust. 1 pr. bank. Od 18.12.2011 r., zgodnie z art. 9 ust. 1 u.k.k., wszystkich kredytodawców obejmuje nakaz dokonania oceny zdolności kredytowej konsumenta (w pierwotnej wersji przepisu: oceny ryzyka kredytowego<sup>49</sup>). Warto zauważyć, że nakaz ten nie jest jednak równoznaczny z cywilnoprawnym zakazem udzielenia kredytu osobie, która nie wykazuje zdolności kredytowej.

Celem powołanego instrumentu jest przede wszystkim ochrona stabilności rynku finansowego oraz zbiorowego interesu konsumentów. Nie przyznaje on konsumentowi żadnego uprawnienia prywatnoprawnego, ponieważ nie chroni jego indywidualnych interesów<sup>50</sup>. W związku z tym kontrola stosowania tego instrumentu pozostaje przede wszystkim w gestii organu nadzoru finansowego, któremu zdarza się interweniować dość stanowczo, gdy spostrzeże uchybienia<sup>51</sup>.

W grupie analizowanych spraw kwestia oceny zdolności kredytowej podnoszona była przez pozwane osoby w zasadzie w dwóch kontekstach. Po pierwsze, niektórzy konsumenci prezentowali postawę roszczeniową i twierdzili, że skoro kredytodawca nie zbadał ich zdolności kredytowej, to tym samym są oni zwolnieni z obowiązku zwrotu kredytu<sup>52</sup>. Po drugie, spadkobiercy dziedziczący po kredytobiorcy, którzy – po otwarciu spadku – najczęściej z zaskoczeniem dowiadywali się o znacznym zadłużeniu spadkodawcy, podnosili zarzut, że przed udzieleniem kredytu nie dokonano oceny zdolności kredytowej spadkodawcy.

Sądy zarzutów tych nie podzielały<sup>53</sup>. Uznawały, że naruszenie obowiązku badania zdolności kredytowej nie ma wpływu na ważność umowy o kredyt

<sup>48</sup> Por. M. Jobska, *Cywilnoprawne skutki reklamy bankowej dla konsumenta*, „Prawo Bankowe” 2006/9; A. Malarewicz, *Konsument a reklama. Studium cywilnoprawne*, Warszawa 2009.

<sup>49</sup> Por. T. Białek, *Obowiązek oceny zdolności/ryzyka kredytowego w nowej ustawie o kredycie konsumenckim*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011/12.

<sup>50</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 185 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 155 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 424–425; T. Ostrowski w: *Ustawa...*, s. 66 i n.

<sup>51</sup> Zob. np. pismo Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego z 14.03.2013 r. (DLB/DLB\_WL1/708/7/1/2013/AK), „Monitor Prawa Bankowego” 2014.6; pismo Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego z 15.01.2014 r., [www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl).

<sup>52</sup> Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20.03.2014 r. (I ACa 1197/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>53</sup> Jako ciekawostkę można przytoczyć wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze z 2.02.2012 r. (I C 184/12), w którym odmówiono zasądzenia zwrotu kosztów procesu na rzecz spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej, powołując się – oprócz trudnej sytuacji materialnej pozwanego konsumenta – na niewykonanie przez kasę obowiązku weryfikacji zdolności kredytowej tego konsumenta.

konsumencki i obowiązek zwrotu kredytu wraz z należnościami ubocznymi określonymi w umowie<sup>54</sup>.

Warto dodać, że w wielu analizowanych sprawach rzeczywiście było widoczne, iż kredytodawca nie dokonał żadnej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy albo uczynił to bardzo pobieżnie (np. gdy udzielono kredytu konsumentowi, który uprzednio zaciągnął już znaczące zobowiązania albo podlegał egzekucji w związku z niespłaceniem wcześniejszego zadłużenia). Dotyczy to zwłaszcza pożyczek udzielanych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe przed 18.12.2011 r.<sup>55</sup> Ze względu na przedmiot analizy i zgromadzony materiał empiryczny nie sposób jednak wiarygodnie ocenić efektywności instrumentu nakazującego ocenę zdolności kredytowej konsumenta.

## 7. OBOWIĄZEK UDZIELENIA WYJAŚNIEŃ KONSUMENTOWI

W przepisach ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie przewidziano szczególnego obowiązku po stronie kredytodawcy dotyczącego udzielania konsumentowi wyjaśnień na temat przyznawanego kredytu. Obowiązek taki mógł być jednak wywodzony z zasad współżycia społecznego na podstawie art. 56 lub art. 354 § 1 k.c.

W aktualnie obowiązującym art. 11 u.k.k. na kredytodawcę został nałożony obowiązek, aby – przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki – udzielić konsumentowi wyjaśnień dotyczących treści przekazanych informacji oraz postanowień zamieszczonych w umowie, która ma zostać zawarta, w sposób umożliwiający konsumentowi podjęcie decyzji dotyczącej umowy o kredyt konsumencki. Obowiązek ten ciąży również na pośredniku kredytowym.

Artykuł 11 u.k.k. stanowi jeden z podstawowych elementów normatywnych systemu asysty przedkontraktowej, które zmierzają do ochrony interesu indywidualnego konsumenta. Celem tego przepisu jest umożliwienie konsumentowi oceny, czy proponowane warunki kredytu są dostosowane do jego potrzeb i sytuacji finansowej, a w rezultacie umożliwienie mu podjęcia racjonalnej decyzji, czy zawrzeć określoną umowę<sup>56</sup>. Wyjaśnienia, które mają być przedstawione konsumentowi przez kredytodawcę, polegają na opisanie znaczenia danej informacji (postanowienia umownego) oraz konsekwencji, jakie – w typowych okolicznościach – mogą z niej wynikać dla konsumenta. Wyjaśnienia powinny być zindywidualizowane,

<sup>54</sup> Identyczny pogląd prezentowany jest w piśmiennictwie w odniesieniu do art. 70 ust. 1 pr. bank.; por. np. A. Kawulski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 348; J. Molis w: *Prawo bankowe. Komentarz. Komentarz do art. 1–92*, F. Zoll (red.), Kraków 2005, t. 1, s. 699; Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 504; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 371–372; z orzecznictwa zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.05.2014 r. (VI ACa 945/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>55</sup> W wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z 28.05.2013 r. (I C 827/12) zasądzoną należność rozłożono na 60 rat po 180 zł. W uzasadnieniu wyroku sąd zaznaczył, że jedną z przyczyn rozłożenia należności na raty jest to, że powód (spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa) nie zweryfikował sytuacji finansowej pożyczkobiorcy, w szczególności jego zadłużenia w bankach i innych instytucjach finansowych, nie wziął pod uwagę wieku pożyczkobiorcy (72 lata) i nienależycie ocenił zdolność kredytową oraz realność spłaty zobowiązania przez pożyczkobiorcę.

<sup>56</sup> Szerzej por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 192 i n.; A. Kopec w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopec, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 83 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 170 i n.; P. Tereszkiewicz, *Obowiązek udzielenia wyjaśnień w unijnym i polskim prawie kredytu konsumenckiego na gruncie dyrektywy 2008/48/WE*, w: *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego*, J. Pisuliński (red.), P. Tereszkiewicz (red.), F. Zoll (red.), Warszawa 2012.

dostosowane do sytuacji konkretnego konsumenta. Należy jednak zauważyć, że przepis ten nie obliuguje kredytodawcy do doradzania konsumentowi w sprawie zaciągnięcia kredytu.

W analizowanych sprawach sądowych nie zdarzył się żaden przypadek zastosowania art. 11 u.k.k. Nie podnoszono również problemu braku wymaganych wyjaśnień ze strony kredytodawcy na podstawie zasad współżycia społecznego. W związku z tym nie można wyciągnąć żadnych wniosków co do efektywności tego instrumentu.

## 8. DORĘCZENIE KONSUMENTOWI PROJEKTU UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

W przepisach ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie występował obowiązek doręczenia konsumentowi projektu umowy o kredyt konsumencki przed jej zawarciem. Jedynie w przypadku, gdy kredytodawca nie doręczał konsumentowi egzemplarza umowy w chwili jej zawarcia, był on obowiązany wręczyć konsumentowi niepodpisany informacyjny egzemplarz umowy odpowiadający jej treści (art. 4 ust. 5 u.k.k. z 2001 r.)<sup>57</sup>.

W myśl aktualnie obowiązującego art. 12 u.k.k. konsument ma prawo do otrzymania, na wniosek, bezpłatnego projektu umowy o kredyt konsumencki, jeżeli – w ocenie kredytodawcy lub pośrednika kredytowego – spełnia on warunki do udzielenia mu kredytu konsumenckiego przez tego kredytodawcę lub pośrednika kredytowego. Projekt umowy powinien zawierać dane konsumenta, o których mowa w art. 30 ust. 1 pkt 1 u.k.k., oraz wszystkie warunki, na których kredyt mógłby zostać udzielony<sup>58</sup>.

Celem art. 12 u.k.k. jest umożliwienie konsumentowi – w ramach asysty przedkontraktowej – zapoznania się z pełną treścią planowanej umowy o kredyt konsumencki, tak aby mógł on podjąć racjonalną decyzję o jej zawarciu. Instrument ten chroni interes indywidualnego konsumenta.

W sprawach sądowych, które były przedmiotem analizy, nie pojawiła się kwestia stosowania powołanego przepisu ani ogólnie problem niedostarczenia konsumentowi informacji na temat warunków zamierzonej umowy. Dlatego nie można ocenić efektywności omawianego instrumentu.

## 9. DORĘCZENIE KONSUMENTOWI FORMULARZA INFORMACYJNEGO

Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie przewidywały obowiązków doręczenia konsumentowi wystandaryzowanych informacji przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki.

<sup>57</sup> Sens tego przepisu budził poważne wątpliwości; por. J. Pisuliński, *O nowelizacji ustawy o kredycie konsumenckim*, „Monitor Prawniczy” 2003/19, s. 874; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 405; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 141–142; K. Włodarska w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, J. Pisuliński (red.), Warszawa 2004, s. 112–114; zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.03.2013 r. (VI ACa 1230/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), który wydano na tle przepisów o ochronie zbiorowych interesów konsumentów.

<sup>58</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 197 i n.; A. Kopeć w: *Ustawa...*, s. 86 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 172–173.

Obowiązki takie nałożono na kredytodawców i pośredników kredytowych w art. 13 i n. u.k.k. Zobligowani są oni do doręczenia konsumentowi – na trwałym nośniku – formularza informacyjnego zawierającego obszerny zestaw informacji dotyczących warunków proponowanego kredytu. Zakres wymaganych informacji został ściśle określony i zależy on m.in. od rodzaju kredytu oferowanego konsumentowi.

Wspomniane rozwiązanie ma na celu zapewnienie konsumentowi informacji, które pozwolą mu na porównanie ofert kredytowych różnych kredytodawców (np. co do rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania) i wybranie oferty najkorzystniejszej dla siebie<sup>59</sup>. Ochronie podlega interes indywidualnego konsumenta.

W analizowanych sprawach sądowych nie stwierdzono żadnych kwestii związanych z doręczaniem konsumentom formularzy informacyjnych bądź z ich treścią. W umowach znajdujących się w aktach sądowych zamieszczano zazwyczaj standardowe klauzule, w których konsument oświadczał, że otrzymał formularz informacyjny. Nie wiadomo jednak, na ile oświadczenia te odpowiadały rzeczywistości – nie było to przedmiotem badania ze strony sądów. W związku z tym nie można wysnuwać żadnych wniosków co do efektywności omawianego instrumentu.

## 10. FORMA UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

Rolę ochronną w stosunku do konsumenta może pełnić forma zastrzeżona dla umowy o kredyt konsumencki. Zgodnie z art. 4 ust. 1 u.k.k. umowa taka powinna zostać zawarta na piśmie, a kredytodawca zobowiązany jest niezwłocznie doręczyć konsumentowi egzemplarz umowy<sup>60</sup>. W myśl obecnie obowiązującego art. 29 ust. 1 u.k.k. zawarcie umowy o kredyt konsumencki również wymaga formy pisemnej, a po jej zawarciu konsument powinien niezwłocznie otrzymać egzemplarz umowy (art. 29 ust. 2 u.k.k.)<sup>61</sup>. W powyższych przypadkach chodzi o formę pisemną dla celów dowodowych (*ad probationem*), stosownie do art. 74 § 1 k.c.

Warto zauważyć, że w piśmiennictwie podnosi się, iż *de lege lata* ze względu na wykładnię prounijną (tj. dyspozycję art. 10 ust. 1 dyrektywy 2008/48) równoległe z formą pisemną należy uznać za dopuszczalne stwierdzenie umowy na trwałym nośniku, np. w pliku przesłanym pocztą elektroniczną (zob. art. 5 pkt 17 u.k.k.)<sup>62</sup>.

W sprawach sądowych, które były przedmiotem analizy, w zdecydowanej większości umowę o kredyt konsumencki zawarto w formie pisemnej<sup>63</sup>. Jedyne wyjątki (około 10 spraw) dotyczyły pożyczek udzielanych przez internet. Procedurę

<sup>59</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 203 i n.; A. Kopeć w: *Ustawa...*, s. 90 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 175 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 435 i n.

<sup>60</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 404–405; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 102 i n.; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 108 i n.

<sup>61</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 256 i n.; G. Kott w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 121 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 237 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 442–443.

<sup>62</sup> Tak T. Czech, *Kredyt...*, s. 257–259; D. Rogoń, *Uprawnienia konsumenta w czasie trwania stosunku kredytowego na gruncie nowej ustawy o kredycie konsumenckim*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011/12, s. 14; por. też G. Kott w: *Ustawa...*, s. 122–124; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 443.

<sup>63</sup> W jednej ze spraw okazało się, że podpis konsumenta pod umową o kredyt konsumencki został sfalszowany (prawdopodobnie przez agenta banku) – ppor. postanowienie Sądu Rejonowego w Chelmie z 15.11.2013 r. (I C 570/12).

udzielenia takiej pożyczki zazwyczaj rozpoczyna wypełnienie przez konsumenta na stronie internetowej pożyczkodawcy formularza rejestracyjnego oraz potwierdzenie przez zaznaczenie kwadracika, że zapoznał się z warunkami kredytu, a od 18.12.2011 r. że otrzymał także formularz informacyjny na trwałym nośniku. Następnie konsument dokonuje przelewu ze swojego rachunku bankowego opłaty rejestracyjnej w wysokości 1 zł. Przelew ten pełni rolę weryfikującą – pozwala zidentyfikować tożsamość konsumenta. Niekiedy dodatkowo wymaga się, aby w szczegółach płatności konsument potwierdził, że akceptuje warunki kredytu. W dalszej kolejności pożyczkodawca dokonuje przelewu kwoty pożyczki na rachunek bankowy konsumenta wskazany w formularzu rejestracyjnym oraz wysyła mu dokument umowy na adres poczty elektronicznej.

W analizowanych sprawach sądy gremialnie akceptowały taki tryb zawarcia umowy<sup>64</sup>. Z reguły uznawały, że do wykazania, iż umowę zawarto, wystarczające są dowody przedstawione przez kredytodawcę (tj. wydruki komputerowe), gdy pozwany konsument im nie zaprzeczył<sup>65</sup>. W związku z tym w praktyce nie powstawały problemy dowodowe na tle stosowania art. 77 § 2–3 k.c.

Biorąc pod uwagę zgromadzony materiał empiryczny, można wysnuć wniosek, że forma pisemna i forma trwałego nośnika są obecnie efektywnymi instrumentami ochrony interesów konsumenta kredytobiorcy. W ogromnej większości przypadków pozwala uniknąć sporów z kredytodawcą co do faktu zawarcia umowy i brzmienia (zawartości) dokumentu umowy.

## 11. TREŚĆ DOKUMENTU UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

Istotnym instrumentem ochronnym – przynajmniej w założeniu – jest nakaz zamieszczenia w dokumencie umowy o kredyt konsumencki wielu elementów o charakterze normatywnym i informacyjnym. Nakaz taki wypływał z art. 4 ust. 2 u.k.k. z 2001 r.<sup>66</sup>, a obecnie nakładają go przepisy art. 30–35a u.k.k.<sup>67</sup> Celem omawianego instrumentu jest zapewnienie konsumentowi łatwego dostępu do informacji na temat warunków udzielonego mu kredytu oraz jego sytuacji prawnej w związku z kredytem. Dokument umowy, który otrzymuje konsument, ma stanowić zwięzłe kompendium informacji prawnej dla konsumenta, tak aby nie musiał on ponosić kosztów transakcyjnych (wysiłku, wydatków) w celu uzyskania potrzebnych mu wiadomości. Dokument umowy ma być instrumentem redukującym asymetrię informacyjną między kredytodawcą a konsumentem na temat sytuacji prawnej stron. Ponadto zastrzega się w przepisach, że dokument umowy powinien być sformułowany w sposób przejrzysty i zrozumiały (art. 29 ust. 3 u.k.k.; zob. także art. 385 § 2 k.c.).

<sup>64</sup> Zob. np. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 24.02.2012 r. (VI C 371/11); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Chełmnie z 16.01.2013 r. (I C 452/12); wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 27.02.2013 r. (I C 7/13); wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 24.04.2013 r. (VI C 2282/12).

<sup>65</sup> Zob. jednak wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 12.03.2014 r. (VIII C 1963/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), w którym sąd oddalił powództwo, ponieważ uznał, że powód (pożyczkodawca) nie wykazał zawarcia umowy pożyczki przez internet.

<sup>66</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 401–403; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 109 i n.; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 115 i n.

<sup>67</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 282 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 247 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 441–442.

W grupie analizowanych spraw nie stwierdzono przypadku, w którym sąd badał, czy dokument umowy zawiera wszystkie elementy wymagane przepisami prawa. Jedynie sporadycznie podnoszona była kwestia przejrzystości zastosowanego wzorca<sup>68</sup>. W związku z powyższym nie można wiarygodnie stwierdzić, czy omawiany instrument prawny cechuje się efektywnością.

## 12. ZAMIESZCZENIE OBLIGATORYJNYCH ELEMENTÓW UMOWY W OSOBNYM WZORCU

W piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym – na tle zarówno przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r., jak i przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r. – obowiązuje reguła wyłączności dokumentu umowy<sup>69</sup>. Wymagane informacje muszą być zamieszczone w dokumencie umowy, a nie mogą być wprowadzone do odrębnych wzorców (regulaminów, tabel opłat i prowizji itp.). Pogląd ten uzasadnia się argumentem z wykładni językowej stosownych przepisów (art. 4 ust. 2 u.k.k. z 2001 r., art. 30 ust. 1 u.k.k.) oraz argumentem odwołującym się do ochrony interesów konsumenta przez dostarczenie mu dokumentu w przejrzystym formacie. Pogląd ten podzielono w orzecznictwie Prezesa UOKiK<sup>70</sup>, SOKiK<sup>71</sup> oraz w jednym z wyroków Sądu Najwyższego<sup>72</sup> (dalej jako SN).

Nie jest to pogląd powszechnie akceptowany. Jego przeciwnicy podnoszą, że powołane przepisy nie wyłączają stosowania ogólnych reguł dotyczących wzorców umowy (art. 384 k.c.), a zamieszczenie wymaganych informacji w odrębnych wzorcach (regulaminach itp.) w rzeczywistości nie ma istotnego wpływu na sytuację konsumenta<sup>73</sup>. Stanowisko to znalazło również odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym<sup>74</sup>.

W sprawach, które były przedmiotem analizy, dość często (około 30% spraw) występowały przypadki, gdy – oprócz głównego dokumentu umowy – kredytodawca przedstawiał sądowi inny wzorec (regulamin, tabelę opłat i prowizji itp.) zawierający wymagane elementy, w tym dotyczące naliczanych kosztów. Dotyczy to zwłaszcza spraw, w których w roli pożyczkodawców występowały spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe oraz firmy pożyczkowe. W badanej grupie spraw w żadnym przypadku stosowanie wspomnianych wzorców nie zostało

<sup>68</sup> W jednej sprawie pozwany podniósł zarzut nieprzejrzystości formularza umowy, ale sąd nie omówił tego zarzutu w uzasadnieniu wyroku. Z uzasadnienia nie wynika, aby podniesiony zarzut miał wpływ na treść wyroku – zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 28.06.2013 r. (VI C 69/12).

<sup>69</sup> Tak np. J. Pisiński w: System..., t. 8, s. 402, 442; K. Lehmann, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.02.2013 r. (VI ACA 1113/12), „Monitor Prawa Bankowego” 2014/3; K. Poroś, Wpływ regulacji zawartych w dyrektywie 2008/48/WE na swobodę kontraktową stron umowy o kredyt konsumencki, w: Ustawowe ograniczenia swobody umów. Zagadnienia wybrane, B. Gnela (red.), Warszawa 2010, s. 267–368; R. Trzaskowski, Ustawa..., s. 106–107; K. Włodarska-Dziurzyńska, Sankcje w prawie konsumenckim na przykładzie wybranych umów, Warszawa 2009, s. 75 i n.

<sup>70</sup> Zob. np. decyzje Prezesa UOKiK z 21.09.2009 r. (RWR 25/2009) i z 9.07.2010 r. (RŁO 17/2010), [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl).

<sup>71</sup> Tak wyrok SOKiK z 18.11.2013 r. (XVII AmA 2/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>72</sup> Wyrok SN z 20.06.2006 r. (III SK 7/06), OSNP 2007/13–14, poz. 207.

<sup>73</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 285–287; por. też P. Mikłaszewicz, *Obowiązki...*, s. 321–322.

<sup>74</sup> Tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.02.2013 r. (VI ACA 1113/12), „Monitor Prawa Bankowego” 2014/3; zob. także B. Paxford, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.02.2013 r. (VI ACA 1113/12)*, „Monitor Prawniczy” 2014/6.

zakwestionowane przez sądy<sup>75</sup>. W uzasadnieniach orzeczeń nie poruszano również kwestii dotyczących związania takimi wzorcami, w szczególności doręczenia ich konsumentowi.

Nasuwa się wnioszek, że – w świetle badanych spraw sądowych – nie można mówić o efektywności instrumentu, który polegałby na wyłączności dokumentu umowy (nawet gdyby instrument taki rzeczywiście obowiązywał), ponieważ nie jest on rozpoznawany przez sądy.

### 13. SANKCJA KREDYTU DARMOWEGO

W literaturze prawniczej wskazuje się, że jednym z najważniejszych instrumentów ochrony kredytobiorcy konsumenta jest tzw. sankcja kredytu darmowego<sup>76</sup>. Chodzi o sankcję, która – w wyniku naruszenia pewnych obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę – zwalnia konsumenta z obowiązku zapłaty kosztów związanych z kredytem<sup>77</sup>.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4–7 u.k.k. z 2001 r. treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy, w terminie i w sposób ustalony w umowie. Jeżeli umowa nie określa sposobu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w równych ratach, płatnych co miesiąc od dnia zawarcia umowy. Gdy umowa nie przewiduje terminu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w terminie pięciu lat. W przypadkach, o których mowa wyżej, konsument jest zobowiązany do poniesienia przewidzianych w umowie kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu (art. 15 ust. 3 u.k.k. z 2001 r.)<sup>78</sup>.

Według obecnie obowiązującego art. 45 ust. 1 u.k.k., w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1–8, 10, 11, 14–17 i art. 31–33 u.k.k., konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Uprawnienie to wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy<sup>79</sup>.

W odniesieniu do kredytu i pożyczki z zabezpieczeniem hipotecznym obowiązuje art. 46 u.k.k. Przepis ten przewiduje, że w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 35 u.k.k. konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego

<sup>75</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda z 17.10.2012 r. (I C 1281/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 27.02.2013 r. (I C 7/13); wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 24.04.2013 r. (VI C 2282/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 5.06.2013 r. (IX C 500/13); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego Lublin-Wschód z 11.04.2013 r. (I C 2039/12).

<sup>76</sup> K. Włodarska-Dziurzyńska, *Sankcje...*, s. 253 i n.

<sup>77</sup> Należy zaznaczyć, że pojęcie sankcji należy do pojęć bardzo niedookreślonych w prawie cywilnym – por. E. Łętowska, *Sankcje w prawie cywilnym – zarys problemu*, „Monitor Prawniczy” 2013/19.

<sup>78</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 414–416; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 267 i n.; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 345 i n.

<sup>79</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 460 i n.; G. Kott w: *Ustawa...*, s. 151 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 348 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 452–454.

oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy za okres 4 lat poprzedzających dzień złożenia tego oświadczenia i w sposób ustalony w umowie. Konsument ponosi jednak koszty ustanowienia zabezpieczenia kredytu przewidziane w umowie.

Wykładnia powołanych przepisów jest przedmiotem licznych sporów doktrynalnych. Najważniejszy spór dotyczy tego, czy sankcję kredytu darmowego należy stosować z urzędu, ponieważ powstaje ona z mocy prawa<sup>80</sup>, czy w wykonaniu uprawnienia prawokształtującego przez konsumenta<sup>81</sup>. W piśmiennictwie wskazuje się również na nieproporcjonalność tej sankcji i postuluje się jej ograniczenie w zależności od wagi naruszenia<sup>82</sup>.

Spyry te nie znajdują zupełnie odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale empirycznym. W badanych sprawach ani razu (*sic!*) nie zastosowano sankcji kredytu darmowego, mimo że w niektórych przypadkach występowało ewidentne naruszenie przepisów po stronie kredytodawcy (np. gdy nie zachowano formy pisemnej w odniesieniu do pożyczek udzielanych przez internet, wbrew art. 4 ust. 1 u.k.k. z 2001 r.)<sup>83</sup>. Przeprowadzona analiza dowodzi, że w Polsce efektywność sankcji kredytu darmowego jest zerowa. Można przypuszczać, że wynika to nie tyle z konstrukcji samej sankcji, co z ogólnej nieświadomości (zarówno wśród konsumentów, jak i sędziów), iż instrument taki istnieje.

Omawiana kwestia może zresztą stanowić asumpt do szerszej refleksji na temat deficytu realnych sankcji w prawie konsumenckim<sup>84</sup>. Dowodzi ona, że same dobre chęci ustawodawcy są dalece niewystarczające, aby wymusić na przedsiębiorcach przestrzeganie nakazów ustawowych i zapewnić konsumentom rzeczywistą ochronę.

## 14. ODSTĄPIENIE OD UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. konsument może, bez podania przyczyny, odstąpić od umowy o kredyt konsumencki w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy<sup>85</sup>. Jeżeli umowa o kredyt konsumencki nie zawierała informacji o uprawnieniu do odstąpienia, konsument może odstąpić od umowy w terminie 10 dni od otrzymania informacji o takim uprawnieniu, nie później jednak niż w terminie 3 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Na kredytodawcę nałożono obowiązek, aby przy zawarciu umowy wręczyć konsumentowi wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy z oznaczeniem swojego imienia, nazwiska (nazwy) i adresu zamieszkania (siedziby). Termin do odstąpienia od umowy uznaje się za zachowany, jeżeli

<sup>80</sup> Tak m.in. G. Kott w: *Ustawa...*, s. 156; J. Pisuliński, *O nowelizacji...*, s. 878; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 415, 452–453; E. Rutkowska, *Ochrona kredytobiorcy – konsumenta usług bankowych*, „Prawo Bankowe” 2005/6, s. 90; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 270–273; K. Włodarska-Dziurzyńska, *Sankcje...*, s. 238–243; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 353–357.

<sup>81</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 469 i n.

<sup>82</sup> Por. M. Bednarek, *Sankcja „kredytu darmowego” jako środek ochrony konsumenta*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009/3.

<sup>83</sup> Zob. np. stan faktyczny uwzględniony w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 24.02.2012 r. (VI C 371/11).

<sup>84</sup> Por. E. Łętowska, *O sankcjach w prawie konsumenckim – deficyt ich realności na przykładach z prawa konsumenckiego*, w: *Studia z prawa cywilnego i gospodarczego*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Czesławie Zuławskiej, Kraków 2000.

<sup>85</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 406–407; D. Rogoń w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, J. Pisuliński (red.), Warszawa 2004, s. 254 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 208 i n.



konsument przed jego upływem złoży – pod wskazanym przez kredytodawcę adresem – oświadczenie o odstąpieniu (art. 11 ust. 2–3 u.k.k. z 2001 r.).

Nieco odmiennie uregulowano tę kwestię w aktualnie obowiązujących przepisach. W myśl art. 53 ust. 1 u.k.k. konsument ma prawo, bez podania przyczyny, do odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy<sup>86</sup>. Gdy umowa o kredyt konsumencki nie zawiera wymaganych elementów określonych w art. 30 u.k.k., konsument może odstąpić od umowy w terminie 14 dni od dnia dostarczenia wszystkich tych elementów. Ponadto kredytodawca lub pośrednik kredytowy jest zobowiązany przy zawarciu umowy wręczyć konsumentowi, na trwałym nośniku, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy, z oznaczeniem swojego imienia, nazwiska (nazwy) i adresu zamieszkania (siedziby). Termin odstąpienia od umowy jest zachowany, jeżeli konsument przed jego upływem złoży pod wskazany przez kredytodawcę lub pośrednika kredytowego adres oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Warto dodać, że do zachowania tego terminu jest wystarczające wysłanie oświadczenia przed jego upływem (art. 53 ust. 5 u.k.k.).

Podstawowym celem omawianego uprawnienia jest przyznanie konsumentowi odpowiedniego czasu do namysłu w sprawie obowiązywania umowy o kredyt konsumencki (*cooling-off period*). Mimo że konsument zawarł już skutecznie umowę, ma prawo z niej zrezygnować, jeśli po namyśle stwierdzi, iż kredytu nie potrzebuje albo nie odpowiadają mu warunki kredytu. Stanowi to jeden z elementów ogólnego systemu normatywnego, który ma sprzyjać odpowiedzialnemu udzielaniu kredytów (*responsible lending*).

W grupie analizowanych spraw sądowych nie stwierdzono żadnych sporów na tle odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki. Pojawił się tylko jeden przypadek odstąpienia od umowy po wypłacie pożyczki<sup>87</sup>. Nie pozwala to wiarygodnie ustalić stopnia efektywności tego instrumentu. Nasuwa się przypuszczenie, że albo – co bardziej prawdopodobne – konsumenci w praktyce nie korzystają z tego uprawnienia lub czynią to sporadycznie (oznaczałoby to brak efektywności omawianego instrumentu), albo odstąpienie nie rodzi sporów między stronami<sup>88</sup>.

## 15. KREDYT WIĄZANY

Szczególne instrumenty prawne zmierzają do ochrony konsumenta, który uzyskuje kredyt wiązany, czyli kredyt przeznaczony na nabycie określonej rzeczy lub usługi (zob. art. 5 pkt 14 u.k.k.).

<sup>86</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 513 i n.; A. Kopeć w: *Ustawa...*, s. 178 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 377 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 443–445.

<sup>87</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z 21.11.2013 r. (VIII C 2540/13). W sprawie tej nie powstał problem rozliczenia odsetek, ponieważ powód (pożyczkodawca) żądał odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu i odsetki takie zasądzono.

<sup>88</sup> Problem odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki oraz umowy przedwstępnej poprzedzającej umowę pożyczki pojawił się również w kilku orzeczeniach zamieszczonych na Portalu Orzeczeń Ministerstwa Sprawiedliwości – zob. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z 28.02.2013 r. (IV Ca 117/13); wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 23.04.2013 r. (VIII C 32/12); wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 11.06.2013 r. (V Ca 919/13); wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z 12.07.2013 r. (IV Ca 332/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl). Część z tych orzeczeń zapadła na kanwie procederu uprawianego przez pewnych nieuczciwych przedsiębiorców, którzy obiecując konsumentom udzielenie pożyczki na podstawie umowy przedwstępnej, pobierają od konsumentów wysokie opłaty przygotowawcze, a następnie – gdy nie dojdzie do udzielenia pożyczki (często z błahego powodu) – odmawiają zwrotu tych opłat. Można przypuszczać, że przedsiębiorcy ci z góry zakładają, iż nie udzielą pożyczki, a ich intencją jest w rzeczywistości wyłudzenie od konsumentów opłat przygotowawczych – por. także wyrok SN z 22.06.2010 r. (IV CSK 555/09), niepubl.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.k.k. z 2001 r., jeżeli kredyt konsumencki przeznaczony był na nabycie określonej rzeczy lub usługi na podstawie umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość, to odstąpienie przez konsumenta od tej umowy jest skuteczne także wobec umowy o kredyt konsumencki<sup>89</sup>. Według art. 13 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. w razie odstąpienia przez konsumenta od umowy, na podstawie której nabył on rzecz lub usługę, z powodu niewykonania lub nie należytego wykonania zobowiązania odstąpienie od tej umowy jest skuteczne także wobec umowy o kredyt konsumencki, jeżeli pomiędzy podmiotem, z którym konsument zawarł umowę o nabycie rzeczy lub usługi, a kredytodawcą istnieje umowa, na mocy której kredyt na nabycie rzeczy lub usługi jest dostępny wyłącznie od tego kredytodawcy<sup>90</sup>.

Stosownie do aktualnie obowiązującego art. 56 u.k.k. w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy o kredyt wiązany, jeżeli spełnienie świadczenia przez kredytodawcę ma nastąpić na rzecz sprzedawcy lub usługodawcy, od którego konsument nabył towar lub usługę, konsument może odstąpić od umowy o kredyt konsumencki przez złożenie kredytodawcy lub pośrednikowi kredytowemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Sprzedawca lub usługodawca jest zobowiązany wówczas do zwrotu kredytodawcy spełnionego przezeń świadczenia, a konsument jest zwolniony z tego obowiązku<sup>91</sup>.

Celem powołanych przepisów jest umożliwienie konsumentowi wycofania się jednocześnie z powiązanych stosunków prawnych: umowy o kredyt konsumencki oraz umowy dotyczącej nabycia rzeczy lub usługi sfinansowanej z tego kredytu (tzw. transakcja pakietowa). Powołane przepisy były i są nadal źródłem wielu wątpliwości interpretacyjnych o czym może świadczyć powołane wyżej piśmiennictwo.

W ramach zgromadzonego materiału empirycznego pojawiła się tylko jedna sprawa, w której zastosowano wspomniane przepisy<sup>92</sup>. Nie pozwala to na ocenę stopnia efektywności tego instrumentu. Można jednak pozwolić sobie na przypuszczenie,

<sup>89</sup> Por. J. Pisuliński w: System..., t. 8, s. 407–412; D. Popłonyk, *Stosunek art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów do art. 12 ustawy o kredycie konsumenckim*, „Prawo Bankowe” 2006/4; D. Rogoń w: *Ustawa...*, s. 290 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 227 i n.

<sup>90</sup> Por. M. Kozaczek, *Cywilnoprawne i karnoprawne konsekwencje odstąpienia od umowy kredytu konsumenckiego przeznaczonego na zakup rzeczy*, „Prawo Bankowe” 2004/11; J. Pisuliński, *Umowy związane (na przykładzie umowy sprzedaży lub umowy o świadczenie usług i umowy o kredyt konsumencki)*, „Monitor Prawniczy” 2002/21; D. Popłonyk, *Powiązanie umowy kredytowej i kredytowanej w świetle ustawy o kredycie konsumenckim*, „Prawo Bankowe” 2004/2; D. Rogoń, *Sytuacja prawna banku i kredytobiorcy przy zawarciu umowy o kredyt konsumencki powiązany z umową o nabycie rzeczy lub usługi*, „Prawo Bankowe” 2006/6; D. Rogoń w: *Ustawa...*, s. 306 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 238 i n.; K. Włodarska, *Umowa o kredyt konsumencki z przeznaczeniem na zakup określonej rzeczy*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2003/1.

<sup>91</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 545 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 391 i n.; J. Pisuliński w: System..., t. 8, s. 445–447; J. Pisuliński, *Umowa o kredyt wiązany w nowej ustawie o kredycie konsumenckim*, w: *Ochrona konsumenta w prawie polskim na tle koncepcji effet utile*, J. Frąckowiak (red.), R. Stefanicki (red.), Wrocław 2011.

<sup>92</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 24.05.2012 r. (VI C-upr 94/11). W sprawie tej udzielono kredytu na zakup urządzenia do masażu i pościeli o rzekomo cudownych właściwościach leczniczych, które nabyto – pod wpływem technik marketingowych – podczas prezentacji poza lokalem przedsiębiorstwa w klubie seniora. Kredytu udzielono jednocześnie ze sprzedażą. Podczas prezentacji sprzedawca zapewniał, że urządzenie spowoduje poprawę stanu zdrowia kredytobiorcy, który miał wówczas ponad 80 lat i wykazywał ograniczoną zdolność do pojmowania rzeczywistości. Nabywca-kredytobiorca odstąpił od umowy sprzedaży. Okazało się, że – co wykazano za zaświadczenia lekarskiego – są przeciwwskazania medyczne do używania urządzenia przez kredytobiorcę (zaawansowana osteoporozą). Sąd oddalił powództwo banku, który udzielił kredytu, wytoczone przeciwko nabywcy-kredytobiorcy. Sąd uznał, że zgodnie z art. 12 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. odstąpienie było skuteczne również wobec umowy kredytu. Uznał ponadto, że brak zwrotu przedmiotu sprzedaży przez nabywcę nie ma wpływu na skuteczność odstąpienia.

że nie jest to efektywność duża, skoro sprawy tego rodzaju nie trafiają na wókanę sądową. Prawdopodobnie przyczyną tego stanu rzeczy jest ogólnie niska świadomość prawna polskich konsumentów, którzy nie znają przysługujących im uprawnień.

## 16. NIETYKONANIE UMOWY PRZEZ SPRZEDAWCĘ LUB USŁUGODAWCĘ

Zgodnie z art. 59 u.k.k., jeżeli sprzedawca lub usługodawca nie wykonał lub nie należy wykonał zobowiązania wobec konsumenta, a żądanie przez konsumenta wykonania tego zobowiązania nie było skuteczne, konsumentowi przysługuje prawo dochodzenia swoich roszczeń o wykonanie tego zobowiązania od kredytodawcy, który udzielił kredytu wykorzystanego na sfinansowanie nabycia rzeczy lub usługi<sup>93</sup>. W takim przypadku odpowiedzialność kredytodawcy jest ograniczona do wysokości udzielonego konsumentowi kredytu. Wykładnia powołanego przepisu nastęca wiele trudności, w szczególności budzi wątpliwości, czy stosuje się go do każdej umowy o kredyt konsumencki, czy jedynie do umowy o kredyt wiązany<sup>94</sup>.

W grupie analizowanych spraw sądowych nie wystąpił żaden przypadek dotyczący stosowania przytoczonego przepisu. Biorąc pod uwagę krótki okres obowiązywania art. 59 u.k.k., nie można ocenić efektywności instrumentu wprowadzonego w tym przepisie.

## 17. SPŁATA KREDYTU W WALUCIE OBCEJ

Zgodnie z art. 35a ust. 1 u.k.k. w przypadku, gdy zawarto umowę o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej (tj. waluty innej niż złoty), konsument może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie<sup>95</sup>. Dotyczy to również spłaty przedterminowej. Wykonanie przez konsumenta tego uprawnienia nie może być ograniczone ani wiązać się z poniesieniem dodatkowych kosztów (art. 35a ust. 3–4 u.k.k.)<sup>96</sup>. Podobne regulacje wprowadzono w art. 7b u.k.k. z 2001 r.

Celem powołanych przepisów jest ochrona interesów kredytobiorcy, który zaciągnął kredyt w walucie obcej albo kredyt indeksowany do waluty obcej. Przepis ten ma chronić kredytobiorcę przed kursem wymiany narzuconym przez kredytodawcę w związku ze spłatą kredytu, a więc dodatkowym kosztem w porównaniu do kursu rynkowego danej waluty.

<sup>93</sup> W przepisach ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie występował odpowiednik takiej regulacji.

<sup>94</sup> Por. np. T. Czech, *Kredyt...*, s. 562 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 407 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 450–452; K. Wojdyło, N. Świdorska, *Artykuł 59 ustawy o kredycie konsumenckim – rewolucja w polskim prawie czy błąd ustawodawcy?*, „Monitor Prawa Bankowego” 2012/3.

<sup>95</sup> Przepis ten wprowadzono w drodze ustawy z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984). Nowelizacja ta potocznie bywa nazywana ustawą antyspreadową. Należy zaznaczyć, że przepisy tej nowelizacji nie stanowiły implementacji dyrektywy 2008/48.

<sup>96</sup> Por. M. Chruściak w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 132–133; T. Czech, *Kredyt...*, s. 358 i n.; T. Czech, *Spłata kredytu udzielonego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011/11; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 315 i n.

W toku analizy spraw sądowych nie stwierdzono żadnych kwestii związanych z przeliczaniem walut. Przyczyną jest okoliczność, że – poza kilkoma sprawami – procesy dotyczyły kredytów udzielonych w złotych. Nie można zatem ustalić efektywności omawianego instrumentu.

## 18. PRZEDTERMINOWA SPŁATA KREDYTU

Zgodnie z art. 8 ust. 1 u.k.k. z 2001 r.<sup>97</sup> konsument jest uprawniony do spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie<sup>98</sup>. Termin dokonania spłaty powinien odpowiadać terminom wnoszenia rat określonym w umowie. Konsument jest obowiązany poinformować kredytodawcę o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu najpóźniej w terminie 3 dni przed jej dokonaniem (art. 8 ust. 1a u.k.k. z 2001 r.)<sup>99</sup>. Za wcześniejszą spłatę kredytu kredytodawca nie może zastrzec prowizji (art. 8 ust. 3 u.k.k. z 2001 r.). Kredytodawca obowiązany jest rozliczyć się z konsumentem w terminie 14 dni od dnia dokonania spłaty kredytu (art. 8 ust. 4 u.k.k. z 2001 r.)<sup>100</sup>.

Podobne uprawnienie przyznano konsumentowi w art. 48 u.k.k.<sup>101</sup> Dotyczy ono przedterminowej spłaty zarówno całości, jak i części kredytu. W takim wypadku całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o koszty dotyczące okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą (art. 49 u.k.k.). Wprost przesądzone, że kredytodawca nie może uzależnić wcześniejszej spłaty kredytu od poinformowania go przez konsumenta (art. 48 ust. 2 u.k.k.). Nie można zastrzec prowizji za taką spłatę, z pewnymi wyjątkami dotyczącymi kredytów oprocentowanych według stopy stałej (art. 50 u.k.k.). Utrzymano 14-dniowy termin na rozliczenie przez kredytodawcę przedterminowo spłaconego kredytu.

Celem tych przepisów jest ochrona interesów ekonomicznych konsumenta przez umożliwienie mu w każdym czasie spłaty zobowiązań z tytułu umowy o kredyt konsumencki, czyli zakończenia relacji prawnej z kredytodawcą.

W sprawach sądowych, które były przedmiotem analizy, pojawił się tylko jeden przypadek związany z wykonywaniem uprawnienia do przedterminowej spłaty kredytu i rozliczeniem takiej wcześniejszej spłaty<sup>102</sup>. Nie daje to wystarczają-

<sup>97</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 412–413; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 173 i n.; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 189 i n.

<sup>98</sup> W literaturze pojawiły się wątpliwości, czy art. 8 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. dotyczy jedynie spłaty całości, czy również części kredytu. Moim zdaniem, uwzględniając postulat wykładni prokonsumenckiej, bardziej przekonujące jest stanowisko, że przepis ten dopuszczał także przedterminową spłatę części kredytu (*arg. a fortiori*) – tak J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 412; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 206. Odmienne R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 183–184.

<sup>99</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21.03.2013 r. (VI ACa 894/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl). Wyrok ten wydano na tle stosowania przepisów o ochronie zbiorowych interesów konsumentów.

<sup>100</sup> W wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z 6.12.2012 r. (II Ca 777/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), uznano, że art. 8 ust. 4 u.k.k. z 2001 r. znajduje zastosowanie jedynie w przypadku całkowitej spłaty kredytu.

<sup>101</sup> Por. T. Czech, *Przedterminowa spłata kredytu konsumentckiego*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011/12; T. Czech, *Kredyt...*, s. 492 i n.; A. Kopeć w: *Ustawa...*, s. 161 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 361 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 448–450.

<sup>102</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 30.05.2012 r. (VI C 72/12) oraz w II instancji wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 27.05.2013 r. (II Ca 2253/12). W sprawie tej pożyczkobiorca chciał przedterminowo spłacić pożyczkę na rzecz banku, ale pracownik banku błędnie poinformował go o całkowitej kwocie zadłużenia do spłaty (tj. podał zbyt niską kwotę) i pożyczkobiorca spłacił tylko kwotę, jaka wynikała z otrzymanej informacji, a nie umarżając w pełni zobowiązania. Gdy bank wystąpił z powództwem o zasądzenie reszty należności, Sąd Rejonowy uznał, że dochodzenie dalszej kwoty, nali-

cych podstaw do wyciągania ogólniejszych wniosków na temat efektywności tego instrumentu.

## 19. INFORMACJE O ZMIANACH WYSOKOŚCI OPROCENTOWANIA

W przepisach ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. nie zamieszczono żadnych unormowań dotyczących informowania konsumenta o zmianach wysokości oprocentowania. W tym zakresie przeważnie stosowano ogólny art. 76 pkt 2 pr. bank., który dotyczył kredytu bankowego.

Artykuł 36 u.k.k. zawiera szczegółową regulację omawianej kwestii<sup>103</sup>. Zgodnie z tym przepisem w przypadku zmiany wysokości stopy oprocentowania w czasie obowiązywania umowy o kredyt konsumencki konsument przed jej dokonaniem otrzymuje od kredytodawcy, na trwałym nośniku, informację o tej zmianie. Informacja ta obejmuje szczegółowe określenie stopy oprocentowania, wysokości raty kredytu po zmianie stopy oprocentowania oraz informację o liczbie i częstotliwości płatności rat, o ile ulegają one zmianie. Gdy wysokość stopy oprocentowania kredytu uzależniona jest od wysokości stopy referencyjnej lub indeksu, strony mogą w umowie określić inny sposób informowania konsumenta o zmianie wysokości stopy oprocentowania kredytu konsumenckiego. Należy zaznaczyć, że w przypadku gdy dochodzi do zmiany wysokości stopy oprocentowania, która jest wynikiem zmiany wysokości odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), konsument powinien otrzymać od kredytodawcy informację o takiej zmianie w sposób następczy, tj. po jej zaistnieniu (art. 36 ust. 4 u.k.k.). Podobnie unormowano kwestię informowania konsumenta o zmianach wysokości oprocentowania w przypadku umowy o kredyt konsumencki w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (art. 38 ust. 2–4 u.k.k.).

Powołane przepisy – w interesie konsumenta – umożliwiają mu uzyskanie informacji o aktualnej wysokości stawki oprocentowania kredytu, tak aby wiedział, do jakich konkretnie płatności jest zobowiązany na podstawie umowy o kredyt konsumencki.

W analizowanych sprawach sądowych nie stwierdzono żadnych zagadnień związanych z informowaniem konsumentów o zmianach wysokości oprocentowania (z jednym wyjątkiem<sup>104</sup>). Nie można zatem ocenić efektywności przedstawionych instrumentów prawnych.

---

czonej w terminie późniejszym (tj. odsetek i kosztów), jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.). Powołał się również na naruszenie art. 8 ust. 4 u.k.k. z 2001 r. W wyroku sąd rejonowy zasądził od pożyczkobiorcy taką kwotę, jaka była należna w dniu przedterminowej spłaty. W II instancji podtrzymano to rozstrzygnięcie, z tym że Sąd Okręgowy naliczył odsetki za opóźnienie od zaległości od dnia, w którym pożyczkobiorca uzyskał informację o kwocie zadłużenia do spłaty (tj. 7 dni od doręczenia wezwania do zapłaty). W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego podkreślił, że pożyczkobiorca miał prawo oczekiwać od banku jako profesjonalisty rzetelnej i wyczerpującej informacji o skutkach dokonanej wpłaty, w szczególności co do sposobu rozliczenia środków i dalszego trwania stosunku prawnego.

<sup>103</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 371 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 319 i n.; M. Szakun w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 134 i n.

<sup>104</sup> W wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 10.10.2012 r. (II C 940/12) odmówiono zasądzenia odsetek za opóźnienie w wysokości żądanej przez bank (powoda), a zasądzone jedynie odsetki ustawowe. W uzasadnieniu wyroku sąd powołał się na wadliwą klauzulę zmienności oprocentowania w regulaminie, z której wynikało, że zmiana wysokości odsetek nie wymaga doręczenia klientowi, a podlega tylko ogłoszeniu w oddziałach banku.

## 20. DORĘCZENIE KONSUMENTOWI HARMONOGRAMU SPŁATY KREDYTU

Zgodnie z art. 37 ust. 1 u.k.k. w przypadku, gdy umowę o kredyt konsumencki zawarto na czas określony, przez cały czas jej obowiązywania konsument ma prawo do otrzymania bezpłatnie, na wniosek, harmonogramu spłaty kredytu<sup>105</sup>. Podobnego uprawnienia nie przyznano konsumentowi na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r.

Powołany przepis stanowi jeden z elementów systemu ochrony informacyjnej kredytobiorcy w okresie po zawarciu umowy o kredyt konsumencki. Umożliwia konsumentowi uzyskanie informacji o aktualnych datach i terminach spłat należności z tytułu zawartej umowy. Wzmianka o takim uprawnieniu powinna być zamieszczona w dokumencie umowy o kredyt konsumencki (art. 30 ust. 1 pkt 8 *in fine* u.k.k.).

W sprawach sądowych, które były przedmiotem analizy, kwestie związane z doręczeniem harmonogramu spłaty nie były podnoszone<sup>106</sup>. Nie występują odpowiednie podstawy do ustalenia efektywności tego instrumentu.

### 21. Wystawienie weksla lub czeku przez konsumenta

W myśl art. 9 ust. 1 u.k.k. z 2001 r. weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną<sup>107</sup>. W razie przyjęcia przez kredytodawcę weksla lub czeku niezawierającego klauzuli „nie na zlecenie” i przeniesienia takiego weksla lub czeku na inną osobę kredytodawca obowiązany jest do naprawienia poniesionej przez konsumenta szkody w związku z zapłatą na rzecz posiadacza weksla lub czeku. Podobne normy wynikają z aktualnie obowiązującego art. 41 u.k.k.<sup>108</sup>

Celem powołanych przepisów jest ochrona interesów konsumenta przed utratą przysługujących mu uprawnień w razie zaciągnięcia przezeń zobowiązania wekslowego lub czekowego na rzecz kredytodawcy. Gdyby kredytodawca zbył weksel lub czek w drodze indosu, konsument nie mógłby powoływać się wobec indosatariusza na zarzuty dotyczące istnienia i treści umowy o kredyt konsumencki, chyba że nabywając weksel lub czek, indosatariusz działałby świadomie na szkodę konsumenta. Indos prowadzi bowiem do oderwania wierzytelności wekslowej (czekowej) od wierzytelności, jaka wynika ze stosunku podstawowego, czyli stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt konsumencki.

Powołane przepisy nie były przedmiotem rozważań sądów w toku analizowanych spraw. Wynika to przede wszystkim z tego, że sprawy wekslowe i czekowe

<sup>105</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 381 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 323 i n.; M. Szakun w: *Ustawa...*, s. 137–138.

<sup>106</sup> Zob. jednak wyrok Sądu Rejonowego w Chełmnie z 16.01.2013 r. (I C 453/12). Powód (kredytodawca) wytoczył powództwo o zapłatę, mimo że uzgodniono harmonogram spłaty kredytu i kredytobiorca dokonywał terminowo uzgodnionych spłat. Wytoczenie powództwa prawdopodobnie wynikało z nieladu organizacyjnego po stronie kredytodawcy. Powództwo kredytodawcy zostało oddalone.

<sup>107</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 408–409; J. Piś-Barganowska, *Prawne konsekwencje wystawienia weksla przez konsumenta-kredytobiorcę*, „Prawo Bankowe” 2002/3; M. Rusinek w: *Ustawa...*, s. 208 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 186 i n.

<sup>108</sup> T. Czech, *Kredyt...*, s. 411 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 336 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 448–449; M. Szakun w: *Ustawa...*, s. 149 i n.

kwalifikowane są w statystyce sądowej do odrębnej kategorii niż sprawy, które podlegały badaniu<sup>109</sup>. W konsekwencji nie można ocenić efektywności tego instrumentu.

## 22. WYPOWIEDZENIE UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 2001 r. wprowadzały istotne ograniczenia co do wypowiedzenia umowy o kredyt konsumencki<sup>110</sup>. Aby ochronić konsumenta przed wypowiedzeniem z powodu bagatelnych opóźnień, art. 14 u.k.k. z 2001 r. umożliwiał kredytodawcy wypowiedzenie umowy dopiero wtedy, gdy konsument nie zapłacił w terminie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. Ponadto przed wypowiedzeniem kredytodawca zobowiązany był do wezwania konsumenta do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy nie mógł być krótszy niż 30 dni.

W obecnie obowiązujących przepisach zrezygnowano z tego instrumentu. Jedynie w odniesieniu do kredytu udzielonego na czas nieoznaczony<sup>111</sup> wprowadzono minimalny okres wypowiedzenia wynoszący 2 miesiące (art. 42 ust. 2 u.k.k.). W związku z tym zastosowanie znajdują przepisy ogólne dotyczące wypowiedzenia umów o charakterze kredytowym (art. 723 k.c. odnośnie do pożyczki na czas nieoznaczony, art. 75 ust. 1–2 pr. bank. odnośnie do kredytu bankowego).

Z analizowanych spraw wynika, że – w odniesieniu do skuteczności wypowiedzenia – sądy prawie zawsze polegają na oświadczeniach i dowodach przedstawionych przez kredytodawcę oraz nie badają osobno tej kwestii, gdy pozwany konsument nie podniósł stosownego zarzutu. Do nielicznych wyjątków (kilkanaście przypadków) należą sprawy, w których sąd wykazał się odmiennym podejściem<sup>112</sup>. Nie pozwala to na wiarygodną ocenę efektywności tego instrumentu.

<sup>109</sup> Na marginesie można jednak wspomnieć o nietypowym „wekslu”, który pożyczkodawca (osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą) złożył wraz z pozwem w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z 26.04.2013 r. (I C 227/13). Dokument ten był sporządzony z wybierającym się tytułem „WEKSEL” oraz został podpisany przez pożyczkobiorcę, ale nie spełniał przesłanek prawa wekslowego, ponieważ sumę wekslową oznaczoną w nim następująco: „zgodnie z umową”. Można przypuszczać, że dokument ten w istocie miał stanowić instrument nacisku psychologicznego na niewyedukowanego i zagubionego kredytobiorcę, któremu weksel mógł kojarzyć się z groźnymi konsekwencjami prawnymi.

<sup>110</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 413–414; M. Rusinek w: *Ustawa...*, s. 232 i n.; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 259 i n.

<sup>111</sup> Termin „kredyt odnawialny” zamieszczono w art. 42 u.k.k. w ślad za identycznym terminem, który występuje w polskiej wersji art. 13 dyrektywy 2008/48. Jednakże polska wersja art. 13 dyrektywy 2008/48 zawiera błędne tłumaczenie. Inne wersje językowe powołanego przepisu jednoznacznie wskazują, że w rzeczywistości chodzi o umowy o kredyt udzielony na czas nieokreślony (ang. *open-end credit agreements*, niem. *unbefristete Kreditverträge*, fr. *contrats de crédit à durée indéterminée*). Dlatego w doktrynie, opierając się na wykładni pronunijnej oraz funkcjonalnej, przyjmuje się, że „kredyt odnawialny”, o którym mowa w art. 42 u.k.k., oznacza „kredyt udzielony na czas nieokreślony” – tak m.in. T. Czech, *Kredyt...*, s. 425; M. Kłoda w: *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, M. Chruściak, M. Kłoda, A. Kopeć, G. Kott, M. Szakun, T. Ostrowski, Warszawa 2012, s. 143–145; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 455; D. Rogoń, *Uprawnienia...*, s. 27; zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.11.2012 r. (VI ACa 633/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>112</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 11.02.2013 r. (VI C 1127/12); wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z 7.10.2013 r. (I C 1814/13); wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 27.09.2013 r. (VI C 988/13). Zob. także wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 9.01.2014 r. (II Ca 726/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl) – w sprawie tej sądy obu instancji podzieliły zarzut nieskuteczności wezwania do zapłaty, jakie było warunkiem wypowiedzenia zgodnie z art. 14 u.k.k. z 2001 r., a w konsekwencji uznały wypowiedzenie za nieskuteczne. Zarzut taki podniósł kurator ustanowiony przez sąd dla powoda. Zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11.03.2014 r. (I ACa 812/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), w którym sąd uznał, że nieskuteczne jest pismo, które jednocześnie zawiera wezwanie do zapłaty oraz niedefinitywnie ujęte oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej.

W grupie badanych spraw nie pojawił się żaden przypadek kontroli wypowiedzenia pod kątem zasad współżycia społecznego. Kontrola taka jest dopuszczalna, ponieważ czynność ta może *in concreto* stanowić nadużycie przez kredytodawcę uprawnienia do wypowiedzenia umowy kredytu (art. 5 k.c.)<sup>113</sup>.

### 23. AUTOMATYCZNE ROZWIĄZANIE UMOWY ZE WZGLĘDU NA ŚMIERĆ KREDYTOBIORCY

W wielu umowach o kredyt konsumencki występuje postanowienie, zgodnie z którym umowa ulega rozwiązaniu z chwilą śmierci kredytobiorcy, a wierzytelność staje się wówczas natychmiast wymagalna. Postanowienie takie jest typowe dla umów pożyczek zawieranych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, ponieważ śmierć pożyczkobiorcy powoduje ustanie stosunku członkostwa w kasie, a stosunek ten jest podstawą udzielenia pożyczki.

Wspomniane postanowienie jest mocno niekorzystne dla spadkobierców kredytobiorcy. Ponoszą oni bowiem ciężar odsetek za opóźnienie od chwili otwarcia spadku, mimo że o śmierci kredytobiorcy spadkodawcy oraz zobowiązaniu kredytowym dowiadują się często z dużym opóźnieniem.

Niestety, z badanych spraw wynika, że powyższy problem na ogół nie jest dostrzegany przez sądy. Nie poszukują one instrumentów prawnych, które chroniłyby spadkobierców przed odsetkami za opóźnienie naliczanymi wskutek okoliczności, na które nie mieli wpływu (tj. naliczanymi od chwili otwarcia spadku). Tylko w jednym przypadku sąd zajął bardziej aktywną postawę wobec tego problemu, dążąc do ochrony spadkobierców przed pokrzywdzeniem<sup>114</sup>.

### 24. PRZELEW WIERZYTELNOŚCI Z UMOWY O KREDYT KONSUMENCKI

W myśl art. 10 ust. 1 u.k.k. wyłączenie lub ograniczenie zarzutów przysługujących konsumentowi w razie przelewu wierzytelności z umowy o kredyt konsumencki jest bezskuteczne<sup>115</sup>. Identyczną regułę wprowadzono w art. 44 ust. 1 u.k.k.<sup>116</sup> Gdy dokonano przelewu takiej wierzytelności, kredytodawca jest zobowiązany

<sup>113</sup> Zob. wyrok SN z 23.05.2013 r. (IV CSK 679/12), „Monitor Prawa Bankowego” 2014/2, z krytyczną glosą T. Czecha.

<sup>114</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z 4.04.2012 r. (I C 537/12). W powołanej sprawie sąd stwierdził, że abuzywny charakter ma klauzula w regulaminie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej, zgodnie z którą członkostwo w kasie ustaje z chwilą śmierci członka i od tej chwili pożyczka staje się natychmiast wymagalna oraz są naliczane odsetki za opóźnienie wobec spadkobierców. Ponadto sąd stwierdził, że taka praktyka jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem sądu sprzeczne z elementarną zasadą uczciwości jest obciążenie ujemnymi konsekwencjami pozwanych spadkobierców w związku z tragicznym zdarzeniem w postaci śmierci pożyczkobiorcy (spadkodawcy), na co spadkobiercy ci nie mieli żadnego wpływu. Sąd uznał, że takie postępowanie pożyczkodawcy (spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej) nie czyni zadość poczuciu moralności i słuszności. Z kolei w wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 29.01.2013 r. (I C 370/12) w podobnej sytuacji sąd przyznał odsetki od daty rozwiązania umowy pożyczki, a odmówił jedynie – ze względu na szczególne okoliczności sprawy (art. 102 k.p.c.) – zasądzenia kosztów procesu od spadkobierców pożyczkobiorcy na rzecz powoda (spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej).

<sup>115</sup> Por. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 409; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 198 i n.; K. Włodarska w: *Ustawa...*, s. 237 i n.

<sup>116</sup> Por. T. Czech, *Kredyt...*, s. 443 i n.; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 345 i n.; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 448.



zawiadomić o tym konsumenta na trwałym nośniku, chyba że konsument nadal ma spełniać świadczenie do rąk kredytodawcy cedenta (art. 44 ust. 2 u.k.k.).

Celem powołanych przepisów jest ochrona sytuacji prawnej konsumenta przed osłabieniem w wyniku zmiany podmiotowej po stronie kredytodawcy. Sytuacja ta nie może ulec pogorszeniu w stosunku do pozycji, jaką przyznają dłużnikowi przepisy kodeksu cywilnego o przelewie (zob. zwłaszcza art. 513 k.c.).

W analizowanych sprawach sądowych nie występowały przypadki wyłączenia lub ograniczania zarzutów po stronie konsumenta w związku z przelewem. Daje to stosunkowo mocne podstawy do twierdzenia, że zastosowany instrument prawny jest efektywny.

W kilku sprawach pozwani konsumenci twierdzili, że nie otrzymali zawiadomienia o przelewie, ale sądy uznawały, że – na potrzeby wyrokowania – wystarczające jest załączenie do pozwu przez powoda dokumentów poświadczających dokonanie przelewu. Zdarzały się przypadki oddalenia powództwa ze względu na niedostateczne wykazanie nabycia wierzytelności, zwłaszcza gdy fundusz sekurytyzacyjny (domniemany cesjonariusz) przedstawiał jedynie wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych<sup>117</sup>.

## 25. RZECZYWISTA ROCZNA STOPA OPROCENTOWANIA

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, który wyrażono jako wartość procentową całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym (zob. art. 5 pkt 12 u.k.k.)<sup>118</sup>. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania – chociaż niekiedy w niedoskonały sposób – sprowadza do jednego parametru wiele różnorodnych elementów kosztowych związanych z kredytem (odsetki, opłaty, prowizje, składki itd.). W praktyce stopa ta – zwłaszcza w kredytach krótkoterminowych – przybierać może wysokie wartości<sup>119</sup>.

Rzeczywistą roczną stopę oprocentowania należy zamieszczać m.in. w reklamach kredytu konsumenckiego (zob. art. 16 u.k.k. z 2001 r., art. 7 ust. 1 pkt 3 u.k.k.) oraz w dokumentach umowy o kredyt konsumencki (zob. art. 4 ust. 2 pkt 4 u.k.k. z 2001 r., art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.).

Podawanie konsumentowi kredytobiorcy rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania jest podstawowym instrumentem ochrony jego interesów, z uwzględnieniem modelu konsumenta rozsądnego. Na etapie przedkontraktowym umożliwia mu porównanie różnych ofert i wybór oferty najbardziej dla siebie korzystnej. Ponadto

<sup>117</sup> Zob. np. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 18.05.2012 r. (I C 123/12). W uzasadnieniu orzeczenia sąd odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11.07.2011 r. (P 1/10), Dz. U. Nr 152, poz. 900, w którym stwierdzono, że art. 194 ustawy z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>118</sup> Por. np. T. Czech, *Kredyt...*, s. 144–145; Z. Ofiarski, *Ustawa...*, s. 127–128; J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 404, 440–441; R. Trzaskowski, *Ustawa...*, s. 122–126.

<sup>119</sup> Np. w sprawie zakończonej wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 7.03.2013 r. (II C 1327/12), w której firma pożyczkowa udzieliła konsumentowi pożyczki, rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 365%. Rekordową wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania ustalono w sprawie opisanej w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z 11.07.2013 r. (VIII C 306/13): 9247,92% (*sic!*).

wskazuje konsumentowi na obciążenie finansowe, jakie musi on ponieść, gdyby zdecydował się na zaciągnięcie kredytu na oferowanych warunkach.

W grupie analizowanych spraw sądowych nie powstawały żadne kwestie związane ze stosowaniem powołanych przepisów. We wszystkich dokumentach umowy, jakie znajdowały się w aktach sądowych, podano rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Z uzasadnień zbadanych orzeczeń wynika, że w żadnym przypadku sąd nie zajmował się sprawdzeniem, czy stopę tę wyliczono w sposób prawidłowy<sup>120</sup>. Zagadnienie to nie było również przedmiotem zarzutów ze strony kredytobiorcy. W związku z powyższym nie można ocenić, czy omawiany instrument cechuje się efektywnością.

## 26. KONTROLA WYSOKOŚCI ODSETEK

Podstawowym instrumentem prawnym, który ma chronić dłużnika przed nadmiernym obciążeniem finansowym kosztami zadłużenia (lichwą), są odsetki maksymalne. Obecnie stanowią one w Polsce czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.). Ze względu na wadliwą redakcję powołanego przepisu w doktrynie budzi wątpliwości, czy wyznaczony pułap dotyczy jedynie odsetek kapitałowych, czy również odsetek za opóźnienie<sup>121</sup>.

Wątpliwości tych nie podzielały sądy w badanych sprawach. Powszechnie przyjmowano, że wspomniany pułap odnosi się także do odsetek za opóźnienie. W związku z tym zwykłą praktyką było zastrzeżenie w sentencji wyroku ograniczenia wysokości odsetek penalnych do odsetek maksymalnych. Warto nadmienić, że obecnie kredytodawcy bardzo często zastrzegają w umowach, że odsetki za opóźnienie nalicza się według stawki odsetek maksymalnych (zob. art. 481 § 2 k.c.)<sup>122</sup>.

Ze względu na wyznaczony ustawowo limit odsetek maksymalnych sądy – jak się wydaje – ogólnie czuły się zwolnione z obowiązku badania, czy dana stawka oprocentowania pozostaje zgodna z zasadami współżycia społecznego<sup>123</sup>. Pasywna postawa sądów przejawiała się również w sprawach, w których pułap odsetek maksymalnych nie miał zastosowania (tj. w przypadku umów zawartych przed 19.02.2006 r.)<sup>124</sup>. W takich sprawach zazwyczaj sądy nie kontrolowały stawki odsetek pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego, chociaż na pierwszy rzut oka wydawała się ona wysoka<sup>125</sup>. Jedynie wyjątko-

<sup>120</sup> W szczególności nie oceniano, czy podana stopa nie wprowadza konsumenta w błąd, np. na potrzeby stosowania przepisów o nieuczciwych praktykach handlowych – zob. wyrok TSUE w sprawie *Perenič*.

<sup>121</sup> Por. np. T. Dybowski, A. Pyrzyńska w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, E. Łętowska (red.), Warszawa 2013, t. 5, s. 286–288.

<sup>122</sup> Zob. uchwała SN z 11.09.2014 r. (III CZP 53/14), [www.sn.pl](http://www.sn.pl): „Dopuszczalne jest orzeczenie o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas opóźnienia po wydaniu wyroku zasadzającego to świadczenie, także wtedy, gdy wysokość odsetek została określona na podstawie stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego”.

<sup>123</sup> Zob. wyrok TS w sprawie *Camino*, w którym uznano, że sąd krajowy z urzędu powinien badać abuzywność klauzuli dotyczącej odsetek za opóźnienie.

<sup>124</sup> Zob. np. wyrok SN z 27.07.2000 r. (IV CKN 85/00), OSP 2001/3, poz. 48; wyrok SN z 8.01.2003 r. (II CKN 1097/00), OSNC 2004/4, poz. 55; wyrok SN z 23.06.2005 r. (II CK 742/04), LexisNexis 1611388; wyrok SN z 8.05.2014 r. (V CSK 376/13), [www.sn.pl](http://www.sn.pl).

<sup>125</sup> W sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z 10.10.2012 r. (I C 309/12) powód (kredytodawca) dochodził odsetek według stopy przekraczającej 30% rocznie. W sprawie tej sąd w elektronicznym postępowaniu upominawczym odmówił wydania nakazu zapłaty, powołując się na wątpliwości, czy naliczone odsetki nie przekraczają wysokości odsetek maksymalnych i zasad współżycia społecznego.

wo (kilka przypadków) zdarzało się, że sąd uwzględniał ten problem w trakcie orzekania<sup>126</sup>.

Poza rzadkimi wyjątkami<sup>127</sup>, w toku analizowanych spraw sądy nie dokonywały kontroli klauzuli dotyczącej odsetek pod kątem jej przejrzystości (zob. art. 385 § 2 k.c.).

*Prima facie* wydawałoby się, że instrument w postaci odsetek maksymalnych wykazuje znaczną efektywność. Uwzględniający jednak problem dodatkowych kosztów (zob. pkt 27), należy dojść do wniosku przeciwnego. Instrument ten nie zapewnia konsumentowi ochrony przed nadmiernym obciążeniem finansowym, ponieważ nie obejmuje całości kosztów związanych z kredytem. Dlatego w obecnym stanie prawnym należy go uznać za instrument nieefektywny.

## 27. OPŁATY I PROWIZJE

Z analizowanych spraw sądowych wynika, że najważniejsze problemy, z którymi w praktyce mierzą się sądy, związane są z opłatami i prowizjami naliczanymi od kredytu konsumenckiego przez kredytodawców<sup>128</sup>. Opłaty i prowizje – wobec wprowadzenia odsetek maksymalnych – stanowią coraz częściej dla kredytodawców podstawowy przychód w transakcjach kredytowych, pobierany obok oprocentowania<sup>129</sup>. Kwoty takich opłat i prowizji często sięgają kilkudziesięciu procent kapitału kredytu, a bywa że przekraczają 100% kapitału.

W związku z powyższym istotne znaczenie ma ustalenie, czy w orzecznictwie sądowym stosuje się instrumenty prawne, które mogłyby ochronić konsumentów przed nadmiernym obciążeniem dodatkowymi kosztami kredytu (opłatami, prowizjami itp.), czyli w istocie przed zakamuflowaną postacią lichwy.

Warto w tym miejscu zauważyć ciekawe zjawisko, że w analizowanych sprawach sądowych była wyraźnie widoczna tendencja do ostrzejszego traktowania firm

Sprawę przekazano do zwykłego postępowania cywilnego, a sąd rejonowy uwzględnił powództwo w całości. Z kolei w wyroku Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z 18.04.2012 r. (I C 25/12) zasądzone odsetki w wysokości 40% rocznie. Z uzasadnienia powołanych wyroków nie wynika, aby sąd podjął trud kontroli wysokości odsetek pod kątem zasad współzycia społecznego.

<sup>126</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 5.04.2012 r. (VI C 126/12). W sprawie tej powód (kredytodawca) żądał – zgodnie z umową kredytu – zasądzenia odsetek według stopy 59,75% rocznie. W wyroku zasądzone odsetki maksymalne ze względu na zasady współzycia społecznego (art. 58 § 2 i art. 353<sup>1</sup> k.c.), redukując z urzędu – bez zarzutów ze strony pozwanego – wysokość odsetek należnych powodowi. W uzasadnieniu wyroku sąd uznał, że zakaz lichwy jest jedną z zasad współzycia społecznego. Z zasad tych wynika zakaz zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających – w danych stosunkach nieusprawiedliwionych – zysków dla jednej ze stron, a prowadzących do niewyplacalności drugiej strony oraz pozbawienia jej możliwości aktywnego uczestniczenia w życiu gospodarczym. Ponadto sąd powołał się na istotną dysproporcję między świadczeniami stron, nawiązując *implicite* do instytucji wyzysku. W wyroku Sądu Rejonowego Katowice-Wschód z 11.01.2012 r. (I C 1449/11) uznano, że odsetki umowne według rocznej stopy 28% są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, i zasądzone jedynie odsetki ustawowe.

<sup>127</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 7.11.2013 r. (I C 110/13), w którym sąd oddalił pozew w części dotyczącej dalszego naliczania przez bank odsetek w wysokości przekraczającej stopę ustawową z uwagi na niezrozumiałe brzmienie klauzuli zamieszczonej we wzorcu umowy. Klauzula ta brzmiała, że od zadłużenia przeterminowanego bank ma prawo pobierać odsetki według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w banku dla kredytów przeterminowanych, „która w dniu zawarcia umowy wynosi K%” (wpisano K zamiast liczby). Sąd stwierdził, że nie sposób uznać, aby było to czytelne i zrozumiałe dla kredytobiorcy określenie wysokości oprocentowania. Dlatego zasądzone jedynie odsetki w wysokości ustawowej.

<sup>128</sup> Zagadnienia te są także przedmiotem zainteresowania ze strony Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – zob. UOKiK, *Opłaty stosowane przez instytucje parabankowe. Raport*, Warszawa 2013.

<sup>129</sup> Por. T. Czech, Aдекватność wysokości opłat i prowizji bankowych w stosunku do poniesionych kosztów, „Monitor Prawa Bankowego” 2014/10.

pożyczkowych w stosunku do banków i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Statystycznie rzecz ujmując, sądy dużo częściej kwestionowały opłaty i prowizje (w szczególności związane z czynnościami windykacyjnymi) naliczane przez firmy pożyczkowe, mimo że podobne opłaty i prowizje o zbliżonej wysokości na ogół były stosowane również przez banki i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe<sup>130</sup>. Można przypuszczać, że jest to efektem pewnego społecznego odium ciążącego na firmach pożyczkowych, które kojarzą się – nie bez racji – z działalnością lichwiarską, co uaktywnia wrażliwość sądów na kwestię ochrony kredytobiorcy konsumenta przez pokrzywdzeniem.

## 27.1. Limit kosztów

W celu ograniczenia zakresu obciążenia finansowego konsumenta do 18.12.2011 r. w prawie polskim obowiązywał limit kosztów, które mogły być naliczane na podstawie umowy o kredyt konsumencki. Zgodnie z art. 7a u.k.k. z 2001 r. łączna kwota wszystkich opłat, prowizji oraz innych kosztów związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki, z wyłączeniem udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów, związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń (w tym kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu), nie mogła przekroczyć 5% kwoty udzielonego kredytu konsumenckiego. Powszechnie przyjmowano, że odsetki (w tym odsetki za opóźnienie) nie są objęte limitem<sup>131</sup>.

W aktualnie obowiązujących przepisach ustawy o kredycie konsumenckim taki limit już nie obowiązuje. Opracowywane są jednak projekty zmian legislacyjnych zmierzających do przywrócenia pułapu kosztów ponoszonych przez konsumenta, odnosząc maksymalny limit do całkowitego kosztu kredytu (zob. art. 5 pkt 6 u.k.k.).

Analiza materiału empirycznego, który zgromadzono na potrzeby niniejszego badania, dowodzi, że w wielu sprawach (co najmniej kilkadziesiąt przypadków) zdarzało się, iż sądy ignorowały obowiązywanie art. 7a u.k.k. z 2001 r. Zasadzały w pełnej wysokości kwoty żądane przez kredytodawcę, nie zadając sobie trudu sprawdzenia, czy nie przekraczają one wyznaczonego limitu, a z akt sprawy wynikało, że występowały istotne przesłanki do jego zastosowania. Dostatecznie często bywało tak, że sprawa trafiała najpierw do elektronicznego postępowania upominawczego, sąd odmawiał wydania nakazu zapłaty, powołując się na wątpliwości na tle art. 7a u.k.k. z 2001 r., czyli niejako naprowadzając kolejny sąd na właściwy trop, a następnie w postępowaniu zwykłym sąd rejonowy zupełnie ignorował tę wskazówkę i zasądzał całość dochodzonej kwoty na rzecz kredytodawcy<sup>132</sup>.

<sup>130</sup> Przykładowo w wyroku Sądu Rejonowego Katowice-Zachód z 8.07.2013 r. (I C 287/13) zasądzono na rzecz spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej: opłatę za przygotowanie dokumentów do pozwu – 250 zł oraz opłatę za wezwania do zapłaty i wypowiedzenie umowy pożyczki – łącznie 640 zł (w tym opłata za wypowiedzenie wobec pożyczkobiorcy – 50 zł, prowizja za zawiadomienie poręczycieli o wypowiedzeniu – 3x25 zł, wezwania do zapłaty – po 25 zł).

<sup>131</sup> W piśmiennictwie tak np. J. Pisuliński w: *System...*, t. 8, s. 403, przypis 272. W orzecznictwie tak np. wyroki Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 23.05.2013 r. (II Ca 225/13) i z 4.11.2013 r. (II Ca 565/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>132</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z 10.10.2012 r. (I C 310/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Kutnie z 26.11.2012 r. (I C 412/12); wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 14.12.2012 r. (I C 152/12).

W związku z tym realną efektywność limitu kosztów określonego w art. 7a u.k.k. z 2001 r., czyli rzeczywiste wykorzystanie tego instrumentu w praktyce sądowej, należy ocenić jako bardzo ograniczoną.

## 27.2. Sposoby ominięcia limitu kosztów

W analizowanych sprawach sądowych wyraźnie widoczna była praktyka kredytodawców zmierzająca do omijania limitu kosztów, który wynikał z art. 7a u.k.k. z 2001 r. W tym celu stosowano rozmaite sposoby.

Po pierwsze, starano się zwiększyć podstawę obliczania 5% pułapu kosztów. Zdarzało się, że – ewidentnie w celu obejścia omawianego zakazu – odwoływano się do konstrukcji kaucji (np. w umowie zapisywano, że udziela się pożyczki w wysokości 1600 zł, z czego 1300 zł pożyczkodawca zatrzymuje jako kaucję, a 300 zł wypłaca pożyczkobiorcy; za podstawę 5% limitu kosztów przyjmowano kwotę 1600 zł)<sup>133</sup>. Innym sposobem było pobieranie z góry w ciężar pożyczki opłat i odsetek, tak aby zwiększyć kwotę pożyczki brutto, która stanowiła podstawę kalkulacji przedmiotowego limitu<sup>134</sup>.

Po drugie, naliczano opłaty związane z zabezpieczeniami, korzystając z wyłączenia zamieszczonego w art. 7a u.k.k. Zdarzały się przypadki, w których pobierano od konsumenta opłatę za wystawienie weksla na rzecz kredytodawcy, mimo że kredytodawca nie ponosił żadnych realnych kosztów związanych z takim zabezpieczeniem<sup>135</sup>. Obejściu prawa – bez wątplenia – służyła konstrukcja poręczenia udzielanego przez inną osobę (powiązaną z kredytodawcą). Kredytodawca nigdy nie korzystał z takiego poręczenia, a od konsumenta naliczano opłaty za ustanowienie zabezpieczenia<sup>136</sup>. Zdarzały się przypadki konstruowania bardzo niekonwencjonalnych zabezpieczeń<sup>137</sup>.

Po trzecie, powszechnym procederem (zwłaszcza wśród firm pożyczkowych) było stosowanie usług związanych z kredytem, których koszt ponosił konsument. Dotyczy to w szczególności opłat za usługę odbioru rat pożyczki w domu konsumenta (zob. pkt 27.3).

Po czwarte, w szerokim zakresie stosowano obowiązkowe ubezpieczenie, pobierając od konsumenta składki w znaczącej wysokości w porównaniu do kwoty kredytu. W myśl art. 7a u.k.k. z 2001 r. składka ubezpieczeniowa nie jest objęta limitem kosztów (zob. pkt 27.4)<sup>138</sup>.

<sup>133</sup> Zob. np. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Toruniu z 20.06.2013 r. (I C 590/13), w którym nie zakwestionowano praktyki pożyczkodawcy; podobnie wyrok Sądu Rejonowego w Grudziądzu z 23.10.2013 r. (I C 964/13).

<sup>134</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 26.11.2013 r. (XVIII 2700/13); zob. też wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 28.06.2013 r. (II Ca 12/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>135</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 14.06.2012 r. (I C 846/12), w którym sąd odmówił zasądzenia tej opłaty.

<sup>136</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 5.06.2013 r. (IX C 500/13), w którym nie zasądzono tej opłaty.

<sup>137</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 7.03.2013 r. (II C 1327/12), w którym sąd oddalił powództwo w zakresie zasądzenia od pożyczkobiorcy kosztu ustanowienia zabezpieczenia w wysokości 140 zł. Koszt ten rzekomo wynikał z umowy dodatkowej zawartej przez pożyczkodawcę z odrębną spółką (zapewne powiązaną z pożyczkodawcą), która dotyczyła wystąpienia przez tę spółkę do biur informacji gospodarczej z zapytaniem o pożyczkobiorcę.

<sup>138</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z 26.08.2013 r. (VI C 119/13); tak też np. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z 13.03.2013 r. (IV Ca 54/13); wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 23.05.2013 r. (II Ca 225/13); wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 4.11.2013 r. (II Ca 565/13); wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 27.03.2014 r. (XII C 220/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Po piąte, próbowano tworzyć opłaty dotyczące bieżącego funkcjonowania umowy, argumentując, że nie są one związane z zawarciem umowy, a więc nie podlegają limitowi kosztów określonemu w art. 7a u.k.k. z 2001 r. Przykładem może być opłata za monitoring<sup>139</sup> czy administrowanie kredytem<sup>140</sup>.

Po szóste, zdarzały się przypadki, w których naliczono comiesięczne lub cotygodniowe opłaty za przedłużenie pożyczki na kolejny okres, ale nie więcej niż rok (tzw. rolowanie lub prolongowanie pożyczki). Rodzi to podejrzenie, że w istocie pożyczka miała być udzielona na rok, a opłaty takie służyły jedynie obejściu dyspozycji art. 7 u.k.k. z 2001 r.<sup>141</sup>

Łatwość, z jaką kredytodawcy w praktyce omijali – często przy biernej postawie sądów – limit kosztów określony w art. 7 u.k.k. z 2001 r., prowadzi do wniosku, że skuteczność tego instrumentu była bardzo ograniczona. Nie chronił on należycie konsumenta przed nadmiernym obciążeniem finansowym.

### 27.3. Opłata za obsługę domową

W przypadku gdy kredytu konsumenckiego udzielają firmy pożyczkowe, nagminnie zdarza się pobieranie opłat za obsługę domową, tj. odbiór rat pożyczki w miejscu zamieszkania konsumenta. Ze stosowanych formularzy wynika, że opcja ta ma charakter dobrowolny, ale – dziwnym trafem – w analizowanych sprawach praktycznie nie spotykało się przypadków, w których konsumenci nie wybrali tej opcji (poza kilkoma wyjątkami). Można zatem zasadnie powątpiewać, czy rzeczywiście jest ona dobrowolna.

Omawiane opłaty cechują się znaczącą wysokością w porównaniu do kwoty kredytu udzielanego konsumentowi, stanowiąc dla niego poważne obciążenie finansowe<sup>142</sup>.

<sup>139</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 26.11.2013 r. (XVIII C 2584/13). W sprawie tej zawarto między pożyczkodawcą (firmą pożyczkową) a pożyczkobiorcą – obok umowy pożyczki – odrębną umowę w sprawie monitoringu zadłużenia przeterminowanego, na podstawie której naliczono koszty windykacyjne od pożyczkobiorcy: 20 zł (za telefon), 5 zł (za SMS), 50 zł (za wezwanie do zapłaty), 150 zł (za wizytę pracownika pożyczkodawcy pod adresem pożyczkobiorcy lub w miejscu zatrudnienia pożyczkobiorcy). Oddalając powództwo pożyczkodawcy, sąd stwierdził, że z urzędu jest mu wiadome, iż odrębne umowy zaczęły być zawierane przez tego pożyczkodawcę, gdy sąd w podobnych sprawach uznawał postanowienia umów pożyczek dotyczących kosztów monitoringu za klauzule abuzywne. Zdaniem sądu zawarcie odrębnej umowy służyło obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych i karach umownych oraz ma uniemożliwić kontrolę umowy pod kątem abuzywności postanowień dotyczących kosztów windykacji. Odrębną umowę zawarto jedynie po to, aby koszty windykacyjne uznać za świadczenie główne. Sąd podkreślił, że naliczone opłaty są w sposób oczywisty oderwane od rzeczywistych kosztów wysłania pisma lub wykonania telefonu i mają stanowić źródło dodatkowego dochodu pożyczkodawcy w razie opóźnienia ze spłatą pożyczki przez pożyczkobiorcę. Powinny być traktowane jako próba zamaskowania lichwiarskich odsetek lub niedopuszczalnych kar umownych za niewykonanie zobowiązania pieniężnego. Warto zauważyć, że sąd wywiódł powyższą argumentację z urzędu, bez żadnych zarzutów ze strony pozwanej.

<sup>140</sup> W wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z 28.03.2014 r. (VI C 307/14), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), uznano, że opłata taka (20 zł miesięcznie) stanowi formę ukrytych, lichwiarskich odsetek; powództwo o zasądzenie takiej opłaty oddalono, powołując się na art. 58 § 1 k.c. Z kolei w wyroku Sądu Rejonowego Wrocław-Fabryczna z 19.09.2013 r. (XIV C 1440/13) zasądzono opłaty za administrowanie pożyczką w wysokości 9 zł miesięcznie.

<sup>141</sup> Zob. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 27.06.2013 r. (XVIII C 4964/12). W wyroku tym sąd odmówił zasądzenia omawianych opłat (130 zł za każde przedłużenie, przy pożyczce wynoszącej 600 zł), powołując się na abuzywność klauzuli, która je przewidywała. Zdaniem sądu przedmiotowa klauzula zmierzała do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Sąd odwołał się do wpisu nr 978 w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych (opłata dodatkowa za przyznanie okresu karencji).

<sup>142</sup> Przykładowo w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z 31.10.2012 r. (I C 1911/12) kwota pożyczki wynosiła 1000 zł, a opłata za obsługę w domu – 532,58 zł. Z kolei w sprawie opisanej w wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum z 11.09.2013 r. (III C 523/13) suma pożyczki wynosiła 600 zł, a opłaty za obsługę domową naliczono w wysokości 243 zł.

Z analizowanych spraw wynika, że duża część sądów (około 50% przypadków) nie dostrzega potrzeby ochrony konsumenta i w pełni przyznaje takie opłaty na rzecz kredytodawcy. W wyrokach tych uznaje się (wprost lub *implicite*), że takie opłaty nie podlegają limitowi określoneemu w art. 7a u.k.k. z 2001 r.<sup>143</sup>

Dość często (około 50% przypadków) zdarza się jednak, że sądy kwestionują tego rodzaju opłaty<sup>144</sup>. Stosują rozmaite sposoby uzasadnienia, dlaczego opłaty nie powinny być zasądzone na rzecz kredytodawcy. W niektórych orzeczeniach podnosi się, że opłaty te stanowią składnik limitu kosztów przewidzianego w art. 7a u.k.k. z 2001 r., w związku z czym ulegają – wspólnie z innymi opłatami – redukcji do pułapu 5%<sup>145</sup>. Wskazuje się w szczególności na związek obsługi domowej z udzielonym kredytem<sup>146</sup>. W innych orzeczeniach sądy odwołują się do abuzowości klauzuli (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) lub zasad współzycia społecznego (art. 5 i art. 58 § 2 k.c.) i odmawiają zasądzenia opłaty w całości<sup>147</sup>, dokonując zwłaszcza oceny

<sup>143</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ z 6.07.2012 r. (I C 947/12); wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z 31.10.2012 r. (I C 1911/12); wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 28.11.2013 r. (I C 186/13); wyrok Sądu Rejonowego w Grudziądzu z 16.05.2012 r. (I C 690/12).

<sup>144</sup> Reprezentatywna jest sprawa, w której zapadł wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia z 28.06.2013 r. (VI C 69/12). W wyroku tym sąd uznał, że koszty obsługi w domu nie podpadają pod limit 5% określony w art. 7a u.k.k. z 2001 r. Sąd stwierdził, że kosztów tych nie można uznać za lichwiarskie lub nienależne, skoro przedstawiciel firmy pożyczkowej wkłada określony wysiłek i koszt finansowy w realizację tej usługi polegającej na stworzeniu klientowi możliwości wpłaty rat w miejscu zamieszkania, pośrednicząc w usprawnieniu finalizacji spłat rat przez klienta. Zdaniem sądu jest to koszt całkowicie niezależny od kosztów zawierania umowy. W II instancji wyrok ten został zmieniony – Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 31.10.2013 r. (II Ca 2121/13) obniżył zasądzoną na rzecz kredytodawcy kwotę o opłaty za obsługę domową.

<sup>145</sup> Tak wyroki Sądu Okręgowego w Elblągu z 28.03.2013 r. (I Ca 56/13) oraz z 28.03.2013 r. (I Ca 57/13), www.orzeczenia.ms.gov.pl, w których uznano, że opłata za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania stanowiła składnik należności naliczonych z góry, wyznaczających wysokość stałej raty tygodniowej obciążającej pożyczkobiorcę. Opłata ta pobrana była w związku z określonym trybem zawierania kontraktu – w miejscu zamieszkania wnioskującego o pożyczkę i za pośrednictwem doradcy, a zatem trybem preferowanym przez pożyczkodawcę jako dającym rękojmię rzetelnej oceny zdolności wnioskującego do spłaty pożyczki i pozwalającym na bieżącą obserwację stanu wypłacalności. W tym znaczeniu – zdaniem Sądu Okręgowego w Elblągu – opłata ta związana była właśnie z zawarciem umowy pożyczki, tzn. towarzyszyła tej umowie, a nie stanowiła zobowiązania odrębnego, tj. osobnej usługi świadczonej na rzecz pożyczkobiorcy. W innych orzeczeniach również pojawił się pogląd, że wspomniana opłata jest objęta limitem kosztów wynikającym z art. 7a u.k.k. z 2001 r.; tak np. wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z 5.12.2012 r. (I C 2809/12); wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z 5.12.2012 r. (I C 2813/12); wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 29.01.2013 r. (I C 1391/12); wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 23.05.2013 r. (II Ca 225/13); wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 4.11.2013 r. (II Ca 565/13); wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 27.02.2014 r. (II Ca 599/13), www.orzeczenia.ms.gov.pl.

<sup>146</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda z 17.10.2012 r. (I C 1281/12), w którym uznano, że pod pojęciem opłat określonych w art. 7a u.k.k. z 2001 r. należy rozumieć koszty pobierane od czynności faktycznych mających charakter niejako obsługowy w stosunku do podstawowej działalności kredytowej, które co do zasady mają na celu pokrycie kosztów ponoszonych przez kredytodawcę przy wykonywaniu określonej czynności, a w praktyce jednak mogą stanowić źródło jego dochodu, zwłaszcza w przypadku określenia ich w sposób ryczałtowy. Z kolei inne koszty związane z zawarciem umowy to – zdaniem sądu – w szczególności koszty, które muszą zostać poniesione przez konsumenta przy prawidłowym wykonaniu umowy, bez wprowadzania do niej jakichkolwiek zmian, znane już w momencie zawarcia umowy. Sąd stwierdził, że opłata za obsługę domową wchodzi w skład kosztów związanych z zawarciem umowy, o których mowa w art. 7a u.k.k. z 2001 r. Wprawdzie jest to opcja fakultatywna, dowolnie wybierana przez konsumenta, niemniej pozostaje ona w ścisłym związku z umową i nie stanowi samodzielnego, odrębnego zobowiązania, a zatem nie jest to koszt abstrakcyjny, w zupełności oderwany od umowy. Sąd zauważył, że kwotę takiej opłaty konsument spłaca wraz z ratami pożyczki według harmonogramu, a jej wysokość jest znana w chwili zawarcia umowy. Co ciekawe, sąd – mimo przeprowadzonego wywodu – oddalił powództwo w zakresie opłat za obsługę w domu, uznając, że postanowienia dotyczące tych opłat są nieważne. W tym wypadku sąd nie ograniczył zasądzonych opłat do 5% limitu.

<sup>147</sup> W wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 29.01.2013 r. (I C 1391/12), www.orzeczenia.ms.gov.pl, postawiono tezę, że roszczenie o zapłatę takiej opłaty podlega ocenie na podstawie art. 5 k.c. ze względu na zasady współzycia społecznego. Zdaniem sądu jedną z takich zasad jest kwestia pewnego rodzaju ekwiwalentności świadczeń i ochrona przed pokrzywdzeniem podmiotu słabszego przez drugi, o znacznie mocniejszej pozycji. W przedmiotowej sprawie suma pożyczki wynosiła 735 zł, a koszty obsługi domowej (nie licząc dozwolonych odsetek i opłaty przygotowawczej) – 476,13 zł, co w ocenie sądu uzasadniało oddalenie powództwa o zapłatę kosztów ze względu na nadużycie prawa podmiotowego.

wysokości opłaty<sup>148</sup>. Jeszcze w innych orzeczeniach sądy powołują się na wzajemność opłaty i przyjmują, że opłata jest nienależna za te raty, które przypadały po wypowiedzeniu umowy, ponieważ odpada podstawa do ich okresowego odbierania w domu konsumenta<sup>149</sup>. Wątek ten pojawia się w orzeczeniach, w których uznaje się, że opłata jest należna za faktyczny odbiór raty (opłata za rezultat), a nie tylko za zgłoszenie się po odbiór pod adresem konsumenta<sup>150</sup>. Pojawiają się także orzeczenia, w których sąd koncentruje się na kwestiach dowodowych i odmawia zasądzenia opłaty ze względu na to, że kredytodawca nie wykazał należyście, iż spełnił świadczenie wzajemne, czyli rzeczywiście w wyznaczonych terminach zjawił się w domu konsumenta po odbiór raty<sup>151</sup>.

## 27.4. Składka ubezpieczeniowa

W praktyce bardzo często kredytowi konsumentowi (zwłaszcza w postaci pożyczki gotówkowej) towarzyszy obligatoryjne ubezpieczenie, tj. ubezpieczenie wymagane przez kredytodawcę do zawarcia transakcji kredytowej<sup>152</sup>. Ochroną ubezpieczeniową objęta jest przeważnie spłata kredytu<sup>153</sup>. Spotyka się jednak i inne rodzaje ubezpieczenia, np. ubezpieczenie od utraty pracy czy nieszczęśliwych wypadków<sup>154</sup>.

Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera kredytodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe; zob. art. 808 k.c.). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie bardzo wysokie<sup>155</sup> – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez kredytodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet 90%) wracają do kredytodawcy. Stanowi to dla kredytodawcy istotne źródło przychodów w związku z kredytem konsumentem.

W praktyce nie zdarza się, że ubezpieczenie takie bywa wykorzystywane. Można przypuszczać, że między kredytodawcą a ubezpieczycielem uzgadnia się porozumiane założenie, że z tytułu ubezpieczenia nie będą zgłaszane żadne roszczenia. Nie

<sup>148</sup> W wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 26.11.2013 r. (XVIII 2700/13) uznano, że opłata w wysokości 20 zł za jedną wizytę nie jest wygórowana.

<sup>149</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Grudziądzu z 10.10.2012 r. (I C 1008/12).

<sup>150</sup> W wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie z 24.10.2012 r. (I C 366/12) zastosowano art. 7a u.k.k. z 2001 r. do opłaty za obsługę domową i oddalono roszczenie o zapłatę opłaty w części przekraczającej pułap 5%. Orzekając w II instancji, wyrokiem z 25.01.2013 r. (VIII Ca 20/13) Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił apelację i dodatkowo stwierdził, że opłata jest nienależna, ponieważ przysługuje za odbiór gotówki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy. Skoro ten nie płacił, to nie było podstaw do pobierania opłaty za tę usługę. Świadczenie powoda – zdaniem Sądu Okręgowego – polegało na faktycznym odbiorze rat pożyczki, a nie na samych wizytach pod adresem pożyczkobiorcy. Skoro świadczenie nie zostało spełnione, to nie można żądać za nie opłaty. W omawianym wyroku powołano się na inne sprawy w tym samym sądzie, w których zapadły podobne rozstrzygnięcia (np. VIII Ca 465/12).

<sup>151</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 26.11.2013 r. (XVIII 2700/13).

<sup>152</sup> K. Pytel, Umowa ubezpieczenia w nowej ustawie o kredycie konsumenckim, „Monitor Prawa Bankowego” 2012/3.

<sup>153</sup> Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 26.06.2014 r. (III Ca 576/14), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), w którym zakwestionowano obciążenie kredytobiorcy składką od ubezpieczenia niskiego wkładu.

<sup>154</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30.11.2012 r. (VI ACa 574/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl); zob. także wyrok SN z 12.09.2013 r. (IV CSK 91/13), [www.sn.pl](http://www.sn.pl).

<sup>155</sup> Przykładowo w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda z 17.10.2012 r. (I C 1281/12) kwota pożyczki wynosiła 1900 zł, a składka ubezpieczeniowa – 228 zł (ubezpieczenie spłaty pożyczki). Z kolei w sprawie opisanej w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z 11.07.2013 r. (VIII C 306/13) naliczono składkę od ubezpieczenia spłaty pożyczki w wysokości 107 zł, gdy suma pożyczki wynosiła 428 zł (tj. składka stanowiła 25% tej sumy).



leży to w interesie kredytodawcy, ponieważ prowadziłyby to do odmowy dalszej współpracy przez ubezpieczyciela, gdyby ten – zatrzymując niewielką część składek ubezpieczeniowych – musiał zacząć wypłacać odszkodowania.

Praktykę tę potwierdza analiza spraw sądowych. W sprawach tych ani razu nie pojawił się wątek wykorzystania ubezpieczenia, za które zapłacił konsument. Prowadzi to do wniosku, że w istocie ubezpieczenie takie stanowi usługę fikcyjną, która – w zakamuflowany sposób – prowadzi do powiększenia przychodów kredytodawcy kosztem konsumenta. Do 18.12.2001 r. ubezpieczenie stanowiło wygodne narzędzie omijania limitu kosztów określonego w art. 7a u.k.k. z 2001 r.

Należy podkreślić, że ubezpieczenie takie zazwyczaj nie uwzględnia uzasadnionych potrzeb konsumenta<sup>156</sup>. W praktyce konstruuje się je jako sposób uzyskiwania dodatkowych przychodów przez kredytodawcę we współpracy z ubezpieczycielem, a nie instrument ochrony interesu ubezpieczeniowego.

Problem ten został już dawno zidentyfikowany. Komisja Nadzoru Finansowego podjęła działania w celu zmniejszenia negatywnych następstw tego procederu<sup>157</sup>. Wydaje się jednak, że *de lege ferenda* w tej sprawie konieczna jest zdecydowana interwencja ustawodawcy w celu ochrony konsumenta przed nadużyciami.

## 27.5. Koszty windykacyjne

W analizowanych sprawach sądowych poważnym problemem jest grupa kosztów windykacyjnych, czyli opłat i prowizji naliczanych w związku z opóźnieniem w spłacie kredytu przez konsumenta. Pomysłowość kredytodawców w tej mierze jest znaczna. Spotyka się m.in. opłaty za monity (telefoniczne, SMS-em, pisemne), wezwania do zapłaty, wizytę windykatora, przekazanie sprawy zewnętrznej firmie windykacyjnej, skierowanie sprawy na drogę sądową, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego czy ogólnie określone koszty windykacji<sup>158</sup>. Wspomniane koszty stanowią – w stosunku do kwoty pożyczki – niejednokrotnie wysoką sumę<sup>159</sup>.

W analizowanych sprawach spora część sądów ignoruje problemy związane z kosztami windykacyjnymi i w pełni zasądza kwoty dochodzone przez kredytodawcę<sup>160</sup>, np. opłaty za opóźnienie<sup>161</sup> (stanowi to około 50% przypadków). Widoczne

<sup>156</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum z 17.05.2012 r. (I C 1331/11). W sprawie tej pożyczkobiorca myślał, że ubezpieczenie od utraty pracy zwolni go od spłaty pożyczki. W rzeczywistości okazało się, że suma ubezpieczenia wynosiła tylko 1000 zł, podczas gdy dochodzona należność z tytułu pożyczki na kwotę 27.441 zł. Zdaniem sądu bezzasadny okazał się zarzut dotyczący błędu co do ubezpieczenia po stronie pożyczkobiorcy.

<sup>157</sup> Zob. KNF, *Rekomendacja U dotycząca dobrych praktyk w zakresie bancassurance*, Warszawa 2014.

<sup>158</sup> Np. w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z 23.07.2013 r. (VIII C 1119/13) zasądzone od pożyczkobiorcy na rzecz pożyczkodawcy kwotę 300 zł tytułem zwrotu bliżej niesprecyzowanych kosztów windykacji; podobnie wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z 15.02.2012 r. (II C 237/12).

<sup>159</sup> Przykładowo w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z 9.08.2013 r. (II C 551/13) zasądzone kwotę 449 zł jako zwrot kosztów windykacyjnych, gdy wysokość pożyczki wynosiła 500 zł. W wyroku zaocznym Sądu Rejonowego Lublin-Wschód z 5.11.2013 r. (I C 1254/13) przyznano pożyczkodawcy kwotę 430 zł tytułem zwrotu kosztów windykacyjnych, gdy kwota pożyczki wynosiła 250 zł. Z kolei w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z 18.04.2014 r. (I C 354/14), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), koszty monitów i upomnień naliczonych na rzecz banku wyniosły łącznie 328,10 zł. Sąd zasądził tę sumę na rzecz banku, który wytoczył powództwo.

<sup>160</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda z 7.05.2012 r. (I C 1526/11); wyrok Sądu Rejonowego w Chełmie z 14.02.2013 r. (I C 1034/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 17.10.2013 r. (I C 2198/13).

<sup>161</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego w Klodzku z 4.04.2013 r. (I C 1417/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

jest to zwłaszcza w sprawach, w których w elektronicznym postępowaniu nakazowym sąd pierwotnie odmówił wydania nakazu zapłaty, wskazując na wątpliwości dotyczące takich kosztów, a następnie sąd rejonowy w postępowaniu zwykłym – pomijając uzyskaną wskazówkę – przyznaje całość kosztów na rzecz kredytodawcy<sup>162</sup>.

Dosyć często (około 50% przypadków) sądy jednak podejmują się ochrony konsumenta przed kosztami windykacyjnymi. Sposoby uzasadniania takiej ochrony są różne. Niektóre sądy odwołują się do naruszenia lub obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych albo karze umownej (art. 484 k.c.)<sup>163</sup>. Inne sądy opierają się na przepisach o klauzulach abuzywnych, np. odnośnie do opłaty za obsługę nieterminowej spłaty z tytułu umowy karty kredytowej<sup>164</sup>. Odmawiają zasądzenia całości kosztów albo przyznają takie koszty tylko w zakresie, w jakim znajdują one odzwierciedlenie w rzeczywistych wydatkach<sup>165</sup>. Uznają postanowienia wprowadzające omawiane koszty za klauzule abuzywne ze względu na wysokość kosztów<sup>166</sup> lub niejednoznaczność postanowień (np. nieograniczona liczba wezwań do zapłaty) albo łącznie obie te przesłanki<sup>167</sup>. Niekiedy sądy powołują się na kwestie dowodowe i niewykazanie przez kredytodawcę, że danej czynności dokonano (np. co do wizyty windykatorka)<sup>168</sup>. Niektóre sądy – co bardzo kontrowersyjne – uznają, że przepisy o kredycie konsumenckim (zob. art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k.) dopuszczają zastrzeżenie jedynie kosztów związanych z umową, a więc jej przygotowaniem i wykonaniem, co wyklucza zastrzeżenie kosztów związanych z jej niewykonaniem (innych niż odsetki za opóźnienie)<sup>169</sup>.

<sup>162</sup> Zob. np. wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 6.11.2012 r. (I C 1588/12); wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 8.08.2013 r. (VIII C 85/12); wyrok Sądu Rejonowego w Chełmnie z 26.08.2013 r. (I C 328/13).

<sup>163</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 2.04.2013 r. (XVIII C 3476/12); wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 18.12.2012 r. (XVIII C 4102/12). Ponadto zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 12.06.2013 r. (VIII C 402/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), a także wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 5.02.2014 r. (VIII C 1594/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl). „Z ogólnych przepisów kodeksu cywilnego wynika, że zastrzeżenie w umowie zapłaty określonej sumy w celu naprawienia szkody powstałej wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (kary umownej) możliwe jest tylko w wypadku zobowiązań niepieniężnych (art. 483 § 1 k.c.). W wypadku nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego interes wierzyciela jest zaś wystarczająco chroniony za pomocą prawa do domagania się odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.), zwłaszcza, że strony procesu ustaliły, iż stronie powodowej należą się odsetki w wysokości maksymalnej, o której mowa w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Z przytoczonych względów, postanowienia umowne przewidujące obciążenie konsumenta z góry ustalonymi, zryczałtowanymi kosztami związanymi z ewentualnym powstaniem zadłużenia z umowy pożyczki, do której stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, uznać należy za nieważne jako sprzeczne z ustawą (art. 58 § 1 i 3 k.c.).”

<sup>164</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ z 15.04.2013 r. (I C 1381/12), w którym nie uwzględniono takiej opłaty. Ponadto odnośnie do kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy zob. np. wyrok SO-KiK z 6.11.2012 r. (XVII Amc 5380/11); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.03.2013 r. (VI ACa 1337/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>165</sup> Przykładowo w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z 28.03.2014 r. (VI C 307/14), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), dochodzone koszty dwóch wezwań do zapłaty wynosiły 100 zł. Sąd zasądził jedynie 11,40 zł, ograniczając należność do faktycznych kosztów pocztowych wysyłki wezwań.

<sup>166</sup> W wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 24.10.2013 r. (XVIII C 2952/13) sąd z urzędu uwzględnił abuzywność klauzuli dotyczącej opłat w łącznej kwocie 135 zł ze względu na rażące wygórowanie: 13 zł (telefon), 50 zł (wyjazd interwencyjny), 15 zł (wezwanie do zapłaty), 15 zł (wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego). Sąd odwołał się do wpisu nr 978 w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych. Zob. też wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Białymstoku z 4.03.2014 r. (I C 312/14), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), w którym za abuzywną uznano opłatę za wezwanie do zapłaty w wysokości 30 zł.

<sup>167</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 2.04.2014 r. (I C 1039/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>168</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z 24.10.2013 r. (XVIII C 1921/13); wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z 20.06.2012 r. (VIII C 1420/12).

<sup>169</sup> Tak wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z 12.06.2013 r. (VIII C 402/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Warto dodać, że koszty windykacyjne są przedmiotem licznych wpisów w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych. Dotyczy ich bogate orzecznictwo w sprawach abstrakcyjnej kontroli wzorców umowy<sup>170</sup>. Orzecznictwo to jest, niestety, dość niejednolite i bywa, że w podobnych sprawach zapadają odmienne rozstrzygnięcia<sup>171</sup>.

## 28. ROZŁOŻENIE NALEŻNOŚCI NA RATY

Ogólny instrument ochrony dłużnika przewiduje art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może w wyroku zasądzone świadczenie rozłożyć na raty.

Jest rzeczą godną zastanowienia, że – w świetle zgromadzonego materiału empirycznego – mimo restrykcyjnych przesłanek („szczególnie uzasadnione przypadki”) sądy dosyć często korzystały z tego instrumentu. Powoływały się m.in. na trudną sytuację materialną konsumenta, choroby, wypadki, bezrobocie. Rozłożenie na raty nastąpiło w 47 sprawach (8% ogółu analizowanych spraw; 13,3% spraw, w których zapadł wyrok niezaoczny). Stanowi to podstawę do przypuszczenia, że sądy uznają ten instrument za poręczny, sprawiedliwy i adekwatny w sprawach dotyczących kredytu konsumenckiego. Zazwyczaj przynosi on znaczącą ulgę finansową konsumentom, więc w tym sensie można wywodzić, że jest to instrument efektywny.

Trzeba nadmienić, że zdarzały się przypadki, gdy sąd odmawiał rozłożenia należności na raty, ponieważ pozwany konsument nie dysponował przychodami, które pozwoliłyby mu takie raty spłacać, albo przychody konsumenta były tak niskie, że spłata należności musiałaby zostać rozłożona na dziesiątki lat<sup>172</sup>. W kilku sprawach sądy jednak zupełnie nie zważały na te okoliczności i bardzo przychylnie traktowały konsumentów<sup>173</sup>.

<sup>170</sup> Z orzecznictwa zob. np. wyrok SOKiK z 6.12.2011 r. (XVII Amc 2783/11); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14.09.2012 r. (VI ACa 406/12); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26.09.2012 r. (VI ACa 460/12); wyrok SOKiK z 15.10.2012 r. (XVII Amc 1765/11); wyrok SOKiK z 30.01.2013 r. (XVII Amc 2973/11); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.06.2013 r. (VI ACa 1698/12); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26.02.2014 r. (VI ACa 906/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

<sup>171</sup> W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24.10.2012 r. (VI ACa 549/12), „Monitor Prawa Bankowego” 2014/9, nie uznano za abuzyjne postanowienia stosowanego przez spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową: „Oplata za powiadomienie poręczyciela: 20,00 zł”; podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23.10.2012 r. (VI ACa 550/12), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl). Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6.03.2014 r. (VI ACa 894/13), [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl), stwierdzono, że nie ma charakteru abuzywnego następująca klauzula stosowana przez bank: „Pierwszy pisemny monit lub wezwanie do zapłaty z tytułu nieterminowej spłaty raty kredytu, zaległych opłat lub powstania debetu, wysłane w ramach obsługi windykacyjnej danego produktu bez zwrotnego potwierdzenia odbioru albo za zwrotnym potwierdzeniem odbioru – 25 zł”. Klauzula ta – w ocenie sądu apelacyjnego – w dostateczny sposób określa, za jakie czynności windykacyjne jest pobierana jednorazowa opłata w wysokości 25 zł, zaś jej wysokość nie jest wygórowana i odzwierciedla rzeczywiste koszty związane z podejmowanymi czynnościami windykacyjnymi. Na koszt ten poza ceną znaczka pocztowego składają się także koszty wynagrodzenia pracowników wykonujących te czynności oraz część ogólnych wydatków eksploatacyjnych związanych z koniecznością zapewnienia funkcjonowania przedsiębiorstwa.

<sup>172</sup> Zob. np. wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie z 31.01.2013 r. (I C 641/12); wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 31.01.2013 r. (I C 342/12); wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy z 26.06.2013 r. (V C upr 304/13).

<sup>173</sup> Zob. wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ z 22.05.2013 r. (I C 261/13), w którym należność rozłożono na 270 rat po 50 zł miesięcznie (czyli spłata miała trwać ponad 20 lat), gdy pozwana (pożyczkobiorca) w chwili orzekania liczyła sobie 62 lata. Na rozstrzygnięcie sądu wpłynęła okoliczność, że pozwana została oszukana przez przyjaciółkę, za namową której zaciągnęła pożyczkę i której przekazała kwotę pożyczki. W II instancji rozstrzygnięcie to podtrzymało – zob. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 9.01.2014 r. (XVI Ca 714/13).

## 29. NIEOBCIĄŻANIE KONSUMENTA KOSZTAMI PROCESU

Kolejnym ogólnym instrumentem ochronnym jest kompetencja sądu do odmowy zasądzenia kosztów procesu od strony przegrywającej w całości lub w części, gdy zajdzie wypadek szczególnie uzasadniony (art. 102 k.p.c.).

W analizowanych sprawach instrument ten dość często był stosowany przez sądy, zwłaszcza gdy pozwany konsument miał trudną sytuację materialną lub życiową (bezrobocie, choroba, nieszczęśliwy wypadek itp.). Sądy zrezygnowały całkowicie lub częściowo z obciążania konsumenta kosztami procesu w 38 sprawach (6,4% ogółu analizowanych spraw; 10,7% spraw, w których zapadł wyrok niezaoczny). Stanowiło to realną ulgę finansową dla konsumenta, nadając orzeczeniu słusznosciowy wymiar, w związku z czym instrument ten można uznać za efektywny.

## 30. WNIOSKI

1. Sądy nie dostrzegają kontekstu europejskiego przepisów dotyczących kredytu konsumenckiego. Nie dokonują wykładni prounijnej tych przepisów.
2. W orzecznictwie sądowym dominuje praktyka – wbrew wymaganiom wynikającym z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE – niekontrolowania z urzędu abuzywności postanowień wzorca umowy. Polskie sądy najczęściej w tej mierze działają na zarzut pozwanego konsumenta. Rzadko spotyka się przypadki nawiązywania do wpisów w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych.
3. Sądy akceptują umowy o kredyt konsumencki zawarte w formie elektronicznej. Forma pisemna i forma trwałego nośnika są obecnie efektywnym instrumentem ochrony interesów konsumenta kredytobiorcy. Instrument ten pozwala uniknąć sporów z kredytodawcą odnośnie do faktu zawarcia umowy i brzmienia (zawartości) dokumentu umowy o kredyt konsumencki.
4. Sądy nie kwestionują praktyki zamieszczania obligatoryjnych elementów normatywnych bądź informacyjnych w odrębnym wzorcu umowy (regulaminie, tabeli opłat i prowizji itp.).
5. Efektywność sankcji kredytu darmowego jest zerowa. Prawdopodobnie wynika to nie tyle z konstrukcji tej sankcji, co z ogólnej nieświadomości (zarówno wśród konsumentów, jak i sędziów), że instrument taki istnieje.
6. Z pewną ostrożnością można wysunąć przypuszczenie, że instrumenty dotyczące odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki i odnoszące się do kredytu wiążanego są nieefektywne ze względu na niską świadomość prawną konsumentów w Polsce.
7. Odsetki maksymalne nie są instrumentem efektywnym. Nie zapewniają konsumentowi ochrony przed nadmiernym obciążeniem finansowym, ponieważ nie obejmują całości kosztów związanych z kredytem.
8. Limit kosztów, który wynikał z art. 7a u.k.k. z 2001 r., miał bardzo ograniczoną efektywność. Był często niedostrzegany przez sądy i łatwo omijany przez kredytodawców.
9. Efektywność wykazują instrumenty z dziedziny prawa sądowego: rozłożenie należności na raty (art. 320 k.p.c.) oraz nieobciążanie kosztami procesu

(art. 102 k.p.c.). Są one chętnie stosowane przez sądy i zapewniają konsumentowi realną ulgę finansową.

### 31. POSTULATY ZMIAN

1. Przeprowadzone badania uzasadniają wstrzeźliwość w proponowaniu zmian legislacyjnych. Po części wynika to z tego, że niniejsze badania nie pozwoliły ustalić efektywności niektórych instrumentów (np. uprawnienia do przedterminowej spłaty kredytu), a po części z tego, że przyczyną nieefektywności jest raczej niska świadomość prawna niż wady konstrukcyjne istniejących instrumentów (np. sankcja kredytu darmowego).
2. W związku z powyższym w pierwszym rzędzie pojawia się postulat szeroko zakrojonej akcji szkoleniowej wśród sędziów, aby przybliżyć im specyfikę instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy w transakcjach kredytu konsumenckiego i uwrażliwić na problem uwzględnienia jego interesów. Dotyczy to również kwestii działania przez sąd z urzędu w odniesieniu do oceny abuzywności postanowień umownych, w szczególności obejmujących koszty windykacyjne.
3. Równolegle zalecane jest podjęcie działań edukacyjnych wśród konsumentów, we współpracy z mediami i organizacjami konsumenckimi, aby zwiększyć świadomość prawną w naszym społeczeństwie co do przysługujących konsumentom instrumentów ochrony prawnej.
4. W celu ochrony konsumentów przed nadmiernym obciążeniem finansowym (lichwą) konieczne jest wprowadzenie limitu kosztów związanych z kredytem konsumenckim. Bez takiego limitu regulacja odsetek maksymalnych nie może osiągnąć znaczącej efektywności. Obecnie zakończyły się prace legislacyjne nad wprowadzeniem stosownych regulacji, które są oparte na – dość skomplikowanej i wielostopniowej – konstrukcji pułapu pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczanych w odwołaniu do całkowitej kwoty kredytu (art. 36a-36d u.k.k.), a także pułapu opłat windykacyjnych powiązanego z wysokością odsetek maksymalnych (art. 33a u.k.k.)<sup>174</sup>. Biorąc pod uwagę dotychczasowe – w dużym stopniu negatywne – doświadczenia z praktyką sądową na tle stosowania limitu określonego w art. 7a u.k.k. z 2001 r., zalecane byłoby istotne uproszczenie wspomnianej konstrukcji<sup>175</sup>. W przeciwnym razie może zostać podtrzymana dotychczasowa tendencja znaczącej części sądów do ignorowania takiego limitu podczas orzekania w sprawach konsumenckich.
5. Konieczna jest interwencja legislacyjna w odniesieniu do ubezpieczenia jako usługi związanej z kredytem konsumenckim. Usługa ta przybiera w praktyce formy patologiczne, nie zapewniając żadnej ochrony konsumentom, a służąc jedynie jako narzędzie do zwiększania przychodów po stronie kredytodawcy we współpracy z ubezpieczycielem.
6. Przeprowadzona analiza wskazuje, że najważniejszym problemem społecznym jest obecnie nadmierne zadłużenie konsumentów. Wysiłki organów publicznych

<sup>174</sup> Ustawa z 5.08.2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1357).

<sup>175</sup> Zob. także Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, *Ocena wpływu proponowanych zmian regulacyjnych na krajowy sektor pożyczkowy*, Warszawa 2014.

powinny być wzmożone i skoncentrowane w kierunku ostrzeżenia konsumentów przed pułapką nadmiernego zadłużenia. Większość wyspecjalizowanych instrumentów ochrony prawnej (np. przedstawienie konsumentowi szczegółowego dokumentu umowy, uprawnienie do przedterminowej spłaty) ma wartość iluzoryczną, gdy konsument jest nadmiernie obciążony zaciągniętymi kredytami. W związku z tym konieczna jest intensyfikacja prac organów publicznych w celu urealnienia instytucji upadłości konsumenckiej i uniknięcia trwałego wykluczenia społecznego kredytobiorców. Ostatnie zmiany legislacyjne<sup>176</sup> dają nadzieję, że dolegliwość tego problemu społecznego zostanie zmniejszona.

<sup>176</sup> Zob. ustawa z 29.08.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 1306).

## Summary

### *Tomasz Czech – Efficiency of legal instruments for protecting borrowers-consumers in the light of case law*

*It is characteristic for loan transactions that the professional lender has a structural advantage over the borrower-consumer. In order to compensate for the advantage, specialized legal instruments are introduced to protect the borrower's interests. Most of those instruments originated in EU law and are a result of transposition of EU directive into the Polish law.*

*The aims of this paper are twofold. Firstly, the aim is to check whether Polish courts do in practice take into account the European context of the regulations devoted to consumer credit (including the case law of the Court of Justice of the European Union). Secondly, the aim is to verify the effectiveness of individual legal instruments for the protection of the borrower-consumer. The idea is to check whether these instruments are applied by courts and whether in practice they actually improve the customer's position vis-à-vis the lender. The analysis covered the files of some 600 court cases examined by district courts in 2012–2013. Additionally, some 90 judgments available on the Ministry of Justice's General Courts' Case Law Portal were used as part of the study.*

*The analysis leads to the conclusion that courts completely overlook the European context of provisions on consumer loans and do not interpret them in conformity with EU law.*

*The dominant practice in court adjudicating practice – contrary to the requirements set forth by the Court of Justice of the EU – is failing to conduct ex officio control of the abusive character of provisions in the standard form of contract. Polish courts usually take such steps when the defendant consumer makes an objection. There are few cases of making references to entries in the register of abusive clauses.*

*Despite the objections raised in legal literature, courts accept consumer loan agreements made in an electronic form (in particular in case of internet loans). The written form and the form of a durable medium are currently an effective instrument for the protection of interests of consumers-borrowers. This instrument enables avoiding disputes with the lender over the fact of entry into the contract and the wording (contents) of the consumer loan agreement document. In addition, courts do not question the practice of including required normative or information elements in a separate standard form of contract (rules and regulations, fee tables, etc.).*

*In the Polish law, the flagship instrument for the protection of interests of borrowers-consumers in case of lender's failure to discharge information duties is the sanction of gratuitous loan. But it should be stressed that the effectiveness of this sanction is currently zero. This probably results not so much from the construction of this sanction as such, but from the widespread lack of awareness (both among consumers and judges) that this instrument exists.*

*The conducted analyses did not provide sound grounds for an assessment of the effectiveness of instruments concerning rescission of a consumer loan agreement and relating to cross-sales of loans. With a certain amount of caution we can venture a supposition that these instruments are ineffective because of the low legal consciousness of consumers in Poland.*

*The interest rate threshold is not currently an effective instrument. It does not provide consumers with protection against excessive financial burdens, because it does not apply to all the costs that a customer bears in connection with a loan. The study has shown that the non-interest cost limit which applied in 2006–2011 had very limited efficiency. It was often neglected by courts and easily bypassed by lenders.*

*The instruments which are effective include those from the area of court law: spreading the amount due into instalments and not burdening the consumer with costs of process. Courts apply them willingly and they give the consumer real financial relief.*